

Paweł Komorowski

ORCID 0000-0002-0598-8447

Instytut Historii Nauki PAN

Tomasz Siewierski

ORCID 0000-0002-0059-3462

Instytut Historii Nauki PAN

RYS DZIEJÓW HISTORIOGRAFII NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM PO 1956 ROKU

Historiography at the University of Warsaw after 1956

Abstract: The article is an attempt to present the historiography of the Warsaw University after 1956. The text is divided into three parts. The first part is concerned with the organization and politics that influenced the actions of the historians. The second part discusses the academic achievements of particular scientists in the given periods. The third one reflects on the main avenues of research undertaken by the historians, be it military history, Jewish history or history of ideas.

Key words: History of historiography, Warsaw University, history of science

Słowa kluczowe: historia historiografii, Uniwersytet Warszawski, historia nauki

Niniejszy artykuł jest próbą przedstawienia dorobku historiografii powstałej na Uniwersytecie Warszawskim po 1956 r. w perspektywie półwiecza. Piszemy o dokonaniach historyków pracujących na różnych wydziałach i instytutach, choć oczywiście centrum stanowi Instytut Historyczny UW. Intencją autorów jest wskazanie pewnych tendencji wiodących w twórczości historyków w ciągu wymienionego okresu. Trudno jednak było uniknąć – przynajmniej w niektórych partiach – charakteru przeglądownego. Niniejszy tekst składa się więc z kilku części, które z różnej perspektywy rzucają światło na badania historyczne prowadzone na UW. W pierwszej części snujemy refleksję metodologiczną, dotyczącą przedmiotu badań, a także staramy się przedstawić szersze tło epoki, które bez

wątpienia wpływało na warunki pracy historyków. W części drugiej omówiono główne nurty zainteresowań historyków poszczególnych epok. W części trzeciej przedmiotem refleksji są te pola badawcze historyków, które w interesującym nas okresie były dominujące, określały specyfikę środowisk historycznych UW bądź oddziaływały szeroko, zyskując nierzadko rozgłos międzynarodowy.

Przedstawienie dorobku nauk historycznych na Uniwersytecie Warszawskim po 1956 r. w sposób całościowy jest z wielu powodów przedsięwzięciem wyjątkowo złożonym. Główny problem polega na konieczności podejmowania arbitralnych decyzji – czyje dokonania można uznać za szczególnie doniosłe, a które z badań stanowiły jedynie tło dla powstania dzieł wyjątkowych. Jak każdy wybór, musiała to być decyzja indywidualna: którzy autorzy byli dominujący, a którzy tworzyli niejako w cieniu. Które dzieła przetrwały? Które należą dziś do klasyki historiografii, a które wciąż inspirują kolejne pokolenia badaczy? Na poczucie niesprawiedliwości naraża nas przekonanie, że czas weryfikuje pewne oceny w bardzo nieregularnym trybie. Geniusz niektórych uczonych odkrywany jest dopiero po wielu latach od publikacji ich dzieł, czasem pośmiertnie. I odwrotnie: czasem historycy, którzy odgrywali pierwszorzędną rolę w swoich czasach rychło odchodzą w zapomnienie. Szczególnie szybko zmieniają się oceny dotyczące osiągnięć w dziedzinie historii najnowszej, zaś studia nad epokami dawniejszymi nierzadko od razu zyskują uznanie. Dodatkowym elementem komplikującym wybór jest funkcjonowanie „szkół” w nauce, co wyraźnie odbija się na rozwoju poszczególnych obszarów badawczych na wyższych uczelniach. Zdarzało się jednak i nadal zdarza, że niektórzy uczniowie nie tylko doścignęli swoich mistrzów, ale też ich przewyższyli. Nadużywane w poprzednim stuleciu pojęcie „szkoły naukowej” komplikuje się przy rozpatrywaniu tego problemu. Szkoły naukowe w humanistyce rzadko mają charakter monolityczny, nie zawsze jednak uda się z tego pojęcia zrezygnować, zwłaszcza w naukach historycznych, w których niewątpliwie, zwłaszcza po 1956 r., pojawiła się nowa – nazwijmy ją drugą – warszawska szkoła historyczna – po pierwszej reprezentowanej przez Tadeusza Korzonia i Władysława Smoleńskiego. Dyskusje na temat pojęcia „szkół” w naukach historycznych powracają co pewien czas¹. Pojawiają się nowe propo-

¹ Zob. *Szkoły w nauce*, red. J. Goćkowski, A. Siemianowski, Wrocław 1981 (tu m.in. artykuły J. Szackiego, J. Karpińskiego i J. Goćkowskiego); M. Kula, *Szkoła – Ideal – Rzeczywistość*, „Historyka” 1983, s. 139–140; K. Śreniowska, *Co to jest szkoła historyczna*, „Historyka” 1983, s. 127–131; J. Serczyk, *Wokół pojęcia szkoły historycznej*, „Historyka” 1983, s. 133–137; H. Olszewski, *Rozważania o szkołach historiograficznych*, „Historyka” 1984, s. 129–140; M. Frančić, *„Szkoła historyczna – zjawisko realne czy zwyczaj językowy?”*, „Historyka” 1985, s. 121–133; J. Karpiński, *O szkołach w nauce*, [w:] tegoż, *Nie być w myśleniu posłusznym. Ossowsky, socjologia, filozofia*, Londyn 1985, s. 275–276; A.F. Grabski, *Pojęcie szkoły w historiografii*, [w:] *Z dziejów humanistycznych i matematycznych szkół naukowych*, przygot. do druku M. Zgórzak, Warszawa 1993, s. 13–34; R. Sitek, *Warszawska szkoła historii idei. Między historią a teraźniejszością*, Warszawa 2000; T. Pawelec, *Szkoła czy środowisko? (Lwów i lwowscy historycy – uwagi metodologiczne)*,

zycje, choć najczęściej ich stosowanie jest bardzo intuicyjne, a czasem zwyczajnie potoczne. Zamiast pojęcia szkoły nierzadko bardziej fortunnie wypada użycie takich określeń jak „wielkie seminarium” czy „krąg/środowisko” związane z danym ośrodkiem, dyscypliną czy uczonym.

Pod każdym względem okres półwiecza po 1956 r. jest bardzo różnorodny. Istnieją cezury, przede wszystkim roku 1989, kiedy wraz ze zmianą ustroju nastąpiło całkowite otwarcie w nauce, co pociągało za sobą zmiany w podejściu do niej samej oraz jej roli w życiu kraju. Nie należy jednak, jak się wydaje, owych zachodzących zmian – reinterpretacji w naukach historycznych – przeceniać. Nie ma przekonujących dowodów, że po 1989 r. nastąpił radykalny przełom. W wielu przypadkach można uważać, że była to kontynuacja, ewolucja, nie zaś rewolucja. Przedstawiany okres jest długi, a przed 1989 r. sprawy polityki i związanej z nią ideologii odgrywały nader istotną rolę. Analizując osiągnięcia nauk historycznych na UW, pamiętać też należy o wpływie wstrząsów politycznych lat 1968, 1970, 1980, 1981. Każda z tych dat odbiła się na stanie uczelni i tym samym na możliwościach jej rozwoju naukowego i dydaktycznego. Wydarzenia polityczne wpłynęły także szerzej na rozwój nauk historycznych w skali całego kraju, na co zwrócił uwagę Krzysztof Zamorski, podejmując próbę periodyzacji historiografii PRL². Wstrząsy te najsilniej odczuwała cała humanistyka, a więc i nauki historyczne. W ich ramach największe zmiany odczuwali badacze dziejów XX w. oraz relacji polsko-rosyjskich. Jednak dla większości historyków warunki pracy nie zmieniały się radykalnie po 1956 r. W dziejach Uniwersytetu Warszawskiego wydarzenia marcowe w 1968 r. miały poważne znaczenie i niemałe konsekwencje, choć warto dodać, że względem innych jednostek Instytut Historyczny wyszedł z nich niemal bez szwanku. Mocą decyzji administracyjnych rozwój wielu kierunków uległ zahamowaniu, czego najlepszym przykładem jest filozofia. Część kadry naukowej wskutek kampanii antysemickiej zmuszona została do wyjazdu z Polski i *exodus* ten trwał prawie do połowy lat 70.

W pewnym zakresie pozytywne zmiany przyniósł rok 1970, kiedy można było podjąć nowe badania i nawiązać ściślejsze kontakty zagraniczne dzięki otwarciu kraju na Zachód i zwiększonym możliwościom wyjazdów we wczesnym okresie rządów Edwarda Gierka. W warszawskim środowisku początek lat 70. oznacza także pewną zmianę pokoleniową; odchodzenie „przedwojennej” kadry (w 1970 r. zmarł Tadeusz Manteuffel, w 1973 r. Stanisław Herbst), prym zaś w nauce zaczynają wieść przedstawiciele pokolenia, które wykształcone zostało już w Polsce Ludowej.

[w:] *Wielokulturowe środowisko Lwowa w XIX i XX w.*, red. J. Maternicki, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005, t. 3, s. 46–60.

² K. Zamorski, *Doświadczenie historiografii PRL z perspektywy przełomu 1989 r.* [Referat wygłoszony na XX Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Lublinie 19 IX 2019 r.], <http://xpxzhp.umcs.lublin.pl/referaty/> [dostęp: 25.12.2019].

Wielkie znaczenie miał 1980 r., powstanie „Solidarności”, *de facto* zawieszenie cenzury i otwarcie się na nowe, często wcześniej zakazane tematy. Po wprowadzeniu stanu wojennego nastąpił ponownie trudny okres dla uczelni, co miało przełożenie na prowadzone badania. Lata 80. w opinii wielu były najtrudniejszym okresem w życiu uczelni. Nauki humanistyczne poddane zostały wówczas licznym naciskom politycznym, a uczeni i kadra badawcza znajdowali się pod ciągłym wnikliwym nadzorem służb specjalnych PRL. Wielu też zostało internowanych lub zmuszonych do wyjazdu za granicę. Była to największa fala emigracji środowisk intelektualnych z Polski od 1968 r.

Najważniejszą cezurą, jak wspomnieliśmy, jest jednak 1989 r. Przemiany ustrojowe, jakie dokonały się w Polsce, miały wpływ zarówno na prowadzone badania, jak i na organizację uczelni i poszczególnych jej placówek – szczególne znaczenie miało wprowadzenie systemu bolońskiego, a po przystąpieniu do Unii Europejskiej możliwość szerokiego korzystania z funduszy unijnych. Swoboda podejmowanych badań, mobilność, kontakty z zagranicą, możliwości wydawnicze, a przede wszystkim brak cenzury pozwoliły na całkowite otwarcie się na świat i poszerzenie zakresu badań o tematy do tej pory „omijane” z różnych względów nie tyle formalnych, co nierzadko politycznych. W ciągu ostatnich trzydziestu lat nastąpił niespotykany do tej pory rozwój różnorodnych badań w zakresie wszelkich nauk, w tym i humanistycznych. Ich ocena będzie jednak możliwa dopiero w przyszłości.

Badania historyczne podejmowane na uczelni warszawskiej miały najczęściej charakter indywidualny. Trudno jest mówić o jakimś powszechnym zjawisku wspólnych badań prowadzonych w większych zespołach, chociaż oczywiście podejmowane tematy mieściły się w ramach szerokich zagadnień, które w poprzednim okresie (do 1989 r.) były ustalane i planowane w oparciu o rządowe programy badawcze. Dlatego też przede wszystkim dorobek naukowy poszczególnych uczonych stanowić będzie podstawę prezentacji nauk historycznych na UW. Potwierdza to starą uniwersytecką zasadę, że o poziomie naukowym decydują mistrzowie i wykształceni pod ich kierunkiem uczniowie.

Zakres chronologiczny niniejszego tekstu obejmuje w głównym zarysie okres od października 1956 r. po koniec lat 90. XX w. Pojawiają się pewne wyjątki od przyjętej zasady ze względu na wagę badań i opublikowanych prac. Innym ważnym problemem jest fakt – choć może się to wydawać kwestią nie najistotniejszą – że mamy do czynienia z okresem, który nieraz wykraczał (zwłaszcza przed 1989 r.) poza ramy nauki, stając się polityką i jest nadal bardzo ważny dla wielu uczestników życia naukowego, często mających do tej problematyki stosunek emocjonalny oraz osobisty.

Badacze podejmujący zagadnienie dotyczące nauk historycznych na Uniwersytecie Warszawskim dysponują sporym zestawem dość różnorodnych źródeł. W archiwach i bibliotekach nie brakuje spuścizn nieżyjących już uczonych. Wie-

lu historyków: wykładowców lub absolwentów warszawskiej uczelni napisało teksty o charakterze memuarystycznym: całe tomy wspomnień lub skromniejsze objętościowo artykuły odnoszące się do pewnego okresu czy wydarzenia³. Pierwszorzędnym materiałom dostarczają także wydawane przez uczelnię „Roczniki Uniwersytetu Warszawskiego”, choć zamieszczane na ich łamach teksty, omawiające działalność poszczególnych wydziałów, mają często charakter raczej sprawozdawczo-statystyczny niż podsumowujący i analizujący badania oraz oceniający prace naukowe w szerszej perspektywie. Ważną pozycją, rejestrującą dorobek piśmienniczy poświęcony UW, jest publikacja wydawana przez Bibliotekę Uniwersytecką *Uniwersytet Warszawski. Materiały bibliograficzne*. Rudymentalne pozycje dotyczące historii samego Uniwersytetu Warszawskiego ukazały się w związku z 200-leciem uczelni; szczególnie istotny jest tu tom przedstawiający dzieje Uniwersytetu Warszawskiego po II wojnie światowej⁴. Wielu historyków pracujących w murach UW doczekało się studiów biograficznych zarówno w formie monografii autorskich⁵ i zbiorowych⁶, jak i artykułów⁷. Dorobek Instytutu Historycznego UW został także podsumowany w dwóch okolicznościowych wydawnictwach, mających charakter swoistego autoportretu⁸.

* * *

Rok 1956 jest przez wielu historyków, ale także uczonych innych specjalności, oraz elitę intelektualistów uważany za prawdopodobnie największy przełom, jaki dokonał się w życiu intelektualnym Polski przed 1989 r. Niewątpliwie

³ J.W. Borejsza, *Ostaniec czyli ostatni świadek*, Warszawa 2018; K. Modzelewski, *Zajeżdźmy kobylę historii. Wyznania poobijanego jeźdźca*, Warszawa 2013; J. Holzer, *Historyk w trybach historii: wspomnienia*, Kraków 2013; P. Pleskot, *Góry i teczki. Biografia mówiona Andrzeja Paczkowskiego*, Warszawa 2019; M. Komar, *Świat według Mellera. Życie i historia: ku wolności*, Warszawa 2008.

⁴ *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego po 1945*, red. P.M. Majewski, Warszawa 2016.

⁵ T. Siewierski, *Marian Małowist i krąg jego uczniów. Z dziejów historiografii gospodarczej w Polsce*, Warszawa 2016.

⁶ M.in.: *Benedykt Zientara (15 VI 1928 – 11 V 1983). Dorobek i miejsce w historiografii polskiej*, red. K. Skwierczyński, P. Węcowski, Warszawa 2001; *Stefan Kieniewicz i jego dziedzictwo w polskiej historiografii*, red. A. Szwarc, Warszawa 2010; *Aleksander Gieysztor: człowiek i dzieło*, red. M. Koczerska, P. Węcowski, Warszawa 2016.

⁷ M.in. [wybrane artykuły] [w:] *Historycy warszawscy dwóch ostatnich stuleci*, red. A. Garlicki, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986; A. Markowski, S. Rudnicki, *Jerzy Tomaszewski (1930–2014)*, [w:] J. Tomaszewski, *Żydzi w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2016, s. 413–427; R. Stobiecki, *Witold Kula (1916–1988). Historyk zaplątany w historię*, [w:] tenże, *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Poznań 2014, s. 273–307.

⁸ *Tradycje i współczesność. Księga pamiątkowa Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1930–2005*, red. G. Raj, I. Komorowska, Warszawa 2005; *Historia na Uniwersytecie Warszawskim: materiały konferencji naukowej z okazji jubileuszu 80-lecia Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, 21 października 2010 r.*, red. M. Koczerska, Warszawa 2012.

październik '56, oprócz przemian politycznych, przyniósł również oczekiwane zmiany w życiu naukowym Polski. W sposób szczególny zmiany te dotyczyły humanistyki. Chociaż minął okres zastępowania nauk humanistycznych naukami społecznymi i tworzenia nowej, odrębnej kategorii wiedzy – humanizmu socjalistycznego, często definiowanego jako humanizm „naukowy” (swoisty niezbywalny element tzw. „światopoglądu naukowego” opartego na marksizmie), różniącego się w intencji jego twórców od tradycyjnego humanizmu, w którym jednostka – człowiek został zastąpiony przez zbiorowość – klasę lub grupę społeczną, władza cały czas dążyła do kierowania i wpływania na tę dziedzinę wiedzy. Rządzący mieli przekonanie, że humanistyka, jak i nauki społeczne, ma wielkie znaczenie również polityczne, czego najlepszym przykładem może być wystąpienie Władysława Gomułki na XIII Plenum KC w lipcu 1963 r., kiedy to pierwszy sekretarz partii stwierdził, że z punktu widzenia marksizmu nie istnieją neutralne nauki społeczne⁹.

O doniosłej roli nauk humanistycznych przekonane były też szeroko pojęte środowiska intelektualne. Bardzo trafnie określił to Andrzej Walicki, że ze strony władzy humanistyka traktowana była jako sprawa „genealogii kulturowej”, a przez intelektualistów jako „sprawa tożsamości kulturowej”¹⁰. Głównymi instytucjami, choć każda w inny sposób, kontrolującymi i sterującymi oraz często krępującymi nauki humanistyczne były przede wszystkim utworzona w 1957 r. w miejsce Instytutu Nauk Społecznych Wyższa Szkoła Nauk Społecznych przy KC PZPR, a także nadal w pewnym zakresie Wydział I Nauk Społecznych PAN¹¹. Trzeba tu jednak podkreślić, że ani jedna, ani druga instytucja nie miały głosu decydującego, zaś sama Polska Akademia Nauk w praktyce stała się raczej ostoją niezależnej twórczości naukowej niż jej kagańcem.

Tę funkcję w okresie całej PRL skutecznie pełniła cenzura, która miała istotny wpływ na oblicze nauk humanistycznych w zależności od przyjętej linii partii. W wielu przypadkach prewencyjne działanie cenzury ograniczało wolność nauki rozumianej jako wolność wyboru podejmowanych zagadnień, a także metody badawczej oraz swobodnej wypowiedzi. Dzięki cenzurze władza określała zakres wolności dyskusji naukowej. Nie można zapominać o roli autocenzury, która też wpływała krępująco na charakter prowadzonych badań i wydawanych

⁹ M. Kula, *Mimo wszystko bliżej Paryża niż Moskwy. Książka o Francji, PRL i o nas, historycach*, Warszawa 2010, s. 22.

¹⁰ A. Walicki, *Zniewolony umysł po latach*, Warszawa 1993, s. 253; M. Woźniak, *Projektowanie zadania historii w Polsce po II wojnie światowej, czyli polityka historyczna jako zawłaszczenie pamięci i wyobraźni historycznej*, [w:] *Pamięć i polityka historyczna. Doświadczenia Polski i jej sąsiadów*, red. S.M. Nowinowski, J. Pomorski, R. Stobiecki, Łódź 2008, s. 337.

¹¹ P. Hübner, *Nauka polska po II wojnie światowej – idee i instytucje*, Warszawa 1987, s. 208–223; D. Degen, P. Hübner, *Polityka naukowa władz Polski Ludowej w zakresie humanistyki (1945–1990)*, [w:] *Humanistyka polska w latach 1945–1990*, red. U. Jakubowska, J. Myśliński, Warszawa 2006, s. 21–22.

publikacji. Warto dodać, że najbardziej uciążliwym elementem była konieczność podejmowania problematyki, która w jakiejś formie korespondowała z ideami politycznymi preferowanymi przez partię i ideologię socjalistycznego państwa. Tak więc w naukach historycznych zajmowano się analizą procesów i konfliktów społecznych, pomijano działalność elit, zwłaszcza arystokracji, a preferowano badania dotyczące klas nieuprzywilejowanych – chłopstwa, a potem klasy robotniczej i inteligencji. Uklon w stronę tej ostatniej był też zapowiedzią liberalizacji. Również elementy ekonomiczne były niebywale eksponowane ze szkodą dla badań nad życiem intelektualnym, historią idei i myśli społecznej, choć i tu preferowane były przede wszystkim zagadnienia postępu i myślenia progresywnego. Idee prawicowe mogły być tylko potępiane i przedstawiane jako reakcyjne i prowadzące donikąd.

Mimo istniejących ograniczeń i trudności o charakterze instytucjonalnym nauki humanistyczne po 1956 r. nie tylko rozwijały się, ale wręcz eksplodowały po czasach stalinowskich. Odwilż polityczna podziałała ozdrowieńczo na naukę. Było to klasyczną reakcją zwrotną po okresie zniewolenia. Ożywienie humanistyki w sposób oczywisty widoczne było również na UW. Przykładem tego może być fakt powołania czasopisma „Przegląd Humanistyczny”, wydawanego od 1957 r. przez UW i podejmującego szeroką tematykę badawczą. Pismo przeznaczone było nie tylko dla środowiska uniwersyteckiego i powstało z inicjatywy nie tylko – jak się wówczas mawiało – „świata nauki”, ale też władzy¹².

Tak jak dla całej humanistyki, również dla szeroko rozumianych nauk historycznych październik 1956 r. przyniósł zmiany, chociaż początek tego procesu – krytyki metod stosowanych w nauce i rozliczeń ze stalinizmem, można już dostrzec w 1955 r. Przyjmuje się, że datą inicjującą zmiany było posiedzenie Walnego Zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Historycznego, które odbyło się w dniach 19–21 października 1956 r. Kolejnym ważnym etapem na drodze odchodzenia od stalinowskich wzorców był VIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich, odbywający się w Krakowie w 1958 r. Na zjeździe tym Tadeusz Manteuffel w swoim referacie, który wywołał poruszenie w środowisku historyków, podsumował i poddał bardzo ostrej ocenie stan polskiej historiografii w minionym dziesięcioleciu. Krytykował posunięcia władzy i części środowiska, wykorzystujących historię do celów ideologicznych. Wyjątkowo negatywnie ocenił działalność Wydziału Historii Partii przy KC PZPR, oskarżając go m.in. o fałszowanie historii¹³. Referat Manteuffla odbił się szerokim echem w środowisku historycznym, nie został jednak opublikowany w materiałach zjazdowych. Po raz pierwszy drukiem ukazał się w przygotowanym przez Stanisława Trawkowskiego tomie rozproszonych i nieznanych tekstów Manteuffla opublikowanych po

¹² Tamże, s. 27.

¹³ A.F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 212–213.

śmierci autora¹⁴. Publikacja została jednak dotknięta ingerencjami cenzury. Pełna wersja referatu została wydrukowana na łamach „Przeglądu Historycznego” dopiero w 1995 r.¹⁵ Wbrew dzisiejszym wyobrażeniom, wystąpienie Manteuffla nie spotkało się z jednolitym, pozytywnym przyjęciem przez środowisko historyków. Wedle wspomnień Wiktorii Śliwowskiej nie zabrakło wówczas zajadłych krytyków referatu Tadeusza Manteuffla¹⁶.

Z czasem następowała w naukach historycznych coraz wyraźniejsza pokoleniowa wymiana kadr, co było widoczne również na UW. Do głosu zaczęło dochodzić pokolenie wykształcone już po II wojnie światowej. Stefan Kieniewicz powiedział o pokoleniu historyków, którzy doktorat uzyskiwali w „atmosferze października 1956 r.”, że: „było to, zdaje mi się, szczęśliwe pokolenie, które wchodziło w życie z pasją, miało otwarte przed sobą wszystkie drogi: wychowała się też spośród niego kadra efektowna i utalentowana”¹⁷. Było to też pokolenie, które, używając popularnego określenia Czesława Miłosza, w dużej części doznało „ukąszenia heglowskiego”, co miało niewątpliwie wpływ na jego ówczesny światopogląd naukowy. Był on oparty – w różnym stopniu i pod różnymi względami – w jakiejś formie na materializmie historycznym, rozumianym jednak przeważnie jako dająca pewne możliwości badawcze metodologia, a nie jako ideologia polityczna. Jednak owa „marksistowska” ideologia forsowana przez państwo implikowała często podejmowane decyzje i miała istotny wpływ na życie naukowe, ale też niejednokrotnie na osobiste emocje i indywidualne wybory¹⁸.

Zmiany, jakie zaistniały po październikowej odwilży, wywarły wpływ na działalność Instytutu Historycznego i na badania historyczne prowadzone na innych wydziałach UW. Osłabieniu uległy naciski ideologiczne na podejmowane tematy badawcze. Oficjalnie nie odrzucano teoretyczno-metodologicznych założeń marksistowskiej nauki historii. W praktyce na ogół unikano tematów metodologicznych w ich wersji mocno upolitycznionej, bowiem metodologia marksistowska była nadal popierana przez władzę. Widziała ona w historii, ze względu na jej znaczenie propagandowe i oddziaływanie społeczne, sposób na legitymizację systemu politycznego PRL, ukazywanego jako apogeum rozwoju cywilizacyjnego państwa polskiego. Jednocześnie coraz częściej sprawujący władzę uzmysławiali sobie, że aby można było wykorzystywać historię do celów politycznych, musi

¹⁴ T. Manteuffel, *Warunki rozwoju nauki historycznej w dziesięcioleciu 1948–1958*, [w:] *Historyk wobec historii: rozprawy nieznanne, pisma drobne, wspomnienia*, oprac. S. Trawkowski, Warszawa 1976, s. 365–392.

¹⁵ T. Manteuffel, *Warunki rozwoju nauki historycznej w dziesięcioleciu 1948–1958*, „Przegląd Historyczny” 1995, nr 3–4, s. 269–283.

¹⁶ W. i R. Śliwowsy, *Rosja – nasza miłość*, Warszawa 2008, s. 180.

¹⁷ S. Kieniewicz, *Historyk a świadomość narodowa*, Warszawa 1982, s. 231.

¹⁸ R. Stobiecki, *Historiografia PRL. Ani dobra, ani mądra, ani piękna... ale skomplikowana*, Warszawa 2007, s. 142, 145.

być ona bardziej wiarygodna dla społeczeństwa¹⁹. Dlatego rządzący stopniowo decydowali się na liberalizowanie obowiązujących do tej pory ograniczeń metodologicznych. Liberalizacja była więc najbardziej spektakularnym dowodem na przemianę, jakie nastąpiły w 1956 r. Istotnym elementem owej liberalizacji był coraz mniej skrępowany rozwój badań historycznych dotyczących odległych okresów historycznych, przy zachowaniu ograniczeń w badaniach dziejów najnowszych.

Na te ograniczenia zwracał uwagę Stefan Kieniewicz w swoim wystąpieniu na posiedzeniu Komitetu Nauk Historycznych PAN w 1980 r., podkreślając szczególną sytuację polegającą na tym, że badacze dawniejszych epok mają o wiele większą swobodę naukową niż ich koledzy zajmujący się wiekiem XX²⁰. Ta większa swoboda wydaje się być oczywista ze względu na możliwość poruszania tematów, które można było uznać za bezpieczne, odległe od historii np. PRL. Taki zakres badań niekonfliktowych, niedotykających polityki, oferowała mediewistyka, która w Polsce zawsze była bardzo dobrze rozwinięta i stała na wysokim poziomie. Jak zauważył Marcin Kula, mediewistyka, ze względu na dominację źródeł łacińskich, była „dyscypliną bardzo międzynarodową”. Stanowiło to oczywiste ułatwienie w nawiązywaniu kontaktów naukowych z zagranicznymi ośrodkami²¹.

Wydaje się, że słusznie Marek Woźniak sprecyzował pogląd, iż w minionym okresie stawiano przed historią, oprócz zadań czysto badawczych, zadania polityczne, a więc legitymizujące współczesne zjawiska, waloryzujące aktualnie podejmowane działania, oraz zadania socjalizacyjne, polegające na wytwarzaniu więzi między członkami wspólnoty²². Z drugiej strony, część środowiska historyków, w miarę możliwości, samodzielnie podjęła starania o poszerzenie zakresu wolności naukowej oraz wprowadzenie pluralizmu badawczego. Czynniki te doprowadziły do zmian w naukach historycznych. Okres po październiku 1956 r. cechuje widoczna niechęć do rozważań teoretycznych, często utożsamianych po epoce stalinizmu z ideologią. Widoczne stało się w okresie 1956-1989 przekształcanie roli marksizmu w historii. Przestał on być jedynie słuszną metodą badań. Nastąpiła także dezintegracja jego dotychczas jednorodnej koncepcji ideologicznej i teoretyczno-metodologicznej, wynikającej z interpretacji politycznych²³.

Widoczne stawało się dążenie do otwarcia marksizmu na inne propozycje metodologiczne. W ciągu dwóch, trzech lat po odwilży październikowej nastąpił istotny zwrot w polskiej historiografii, który określił kierunek badań i drogi

¹⁹ A.F. Grabski, *Zarys historii...*, s. 214; R. Herczyński, *Spętana nauka. Opozycja intelektualna w Polsce 1945–1970*, Warszawa 2008, s. 120–123.

²⁰ R. Stobiecki, *Historiografia PRL...*, s. 131.

²¹ M. Kula, *Mimo wszystko...*, s. 17.

²² M. Woźniak, *Projektowanie zadania historii...*, s. 333–334.

²³ R. Stobiecki, *Historiografia PRL...*, s. 179, s. 181.

rozwoju metodologii historii aż do początku lat 80. XX w. Tadeusz Łepkowski określił te zmiany jako „epokę rewizjonistyczną”²⁴. Przesławiano traktować teorię jako ideologię, co pozwoliło historykom śmieiej sięgać zarówno do teoretycznych założeń inspirowanych niestalinowskim marksizmem, jak i do koncepcji od niego odległych, powstających na Zachodzie. Zmiany te były jednak nadal w dużym zakresie kontrolowane przez władzę²⁵. Chociaż marksizm stawał się jedną z kilku teoretycznych możliwości badania dziejów, to jednak nie można traktować go li tylko jako narzuconą przez władzę teorię. Marksizm był nadal atrakcyjny dla licznych badaczy. Materializm historyczny, rozumiany jako sposób myślenia o przeszłości, pozwalał tłumaczyć w sposób uniwersalny – jak wówczas wielu sądziło – mechanizmy dziejowe i tworzyć bardziej całościowy oraz zintegrowany obraz przeszłości. Historia stawała się nareszcie – można powiedzieć – nauką mającą swoje reguły i zasady badawcze oraz dowodzącą prawdy, tak jak to się dzieje w dość powszechnym mniemaniu np. w naukach ścisłych²⁶.

Witold Kula w swoim ważnym artykule, który powszechnie czytany wywarł wówczas duży wpływ i był dyskutowany na jubileuszowym zjeździe Polskiego Towarzystwa Historycznego, poruszał zagadnienia dotyczące metodologii. Tekst ten został – przypomnijmy – zamieszczony w 1956 r. w „Kwartalniku Historycznym”. Autor, postulując kontynuację zmian metodologicznych, bronił marksistowskiej historiografii, jednocześnie odrzucając nadzór partii nad nią. Przedstawił również własną wizję ogólnego poziomu nauki historii i jej potrzeb²⁷.

Po 1956 r. nastąpiła, co było chyba najważniejsze, zmiana problematyki badawczej obecnej w historiografii. W przeciwieństwie do poprzedniego okresu dominacji przede wszystkim kwestii ekonomicznych i tematyki gospodarczej, społecznej czy też dotyczącej historii ruchu robotniczego, pojawiają się także zagadnienia dotyczące dziejów kultury, historii politycznej – a więc elit politycznych, oraz historii myśli politycznej, historii ustroju i prawa, a także historii Kościoła. Należy jednak podkreślić, że nadal dominujące były badania nad zagadnieniami gospodarczo-społecznymi, lecz w całkowicie nowym ujęciu i bez zdecydowanej dominacji ideologii.

Na UW prace badawcze z zakresu nauk historycznych prowadzone były i są w różnym zakresie na wielu wydziałach. Oczywiście, pierwszoplanowa rola przypadła Instytutowi Historycznemu. Zmiany, jakie przyniósł październik 1956 r., pozwoliły pracownikom Instytutu, jak i osobom podejmującym badania nad historią i związanym z innymi placówkami UW, sięgnąć po nowe i ważne te-

²⁴ A.F. Grabski, *Zarys historii...*, s. 215.

²⁵ R. Stobiecki, *Między kontynuacją a dyskontynuacją*, [w:] *Humanistyka polska w latach 1945–1990*, red. U. Jakubowska, J. Myśliński, Warszawa 2006, s. 145.

²⁶ A. Mączak, W. Tygielski, *Latem w Tocznabielu*, Warszawa 2000, s. 110–112.

²⁷ R. Stobiecki, *Historiografia PRL...*, s. 240–241; P. Hübner, *Nauka polska...*, s. 18–19.

maty badawcze. Rozpoczynano nowe kierunki w badaniach naukowych, chociaż marksizm – przynajmniej formalnie, jak wspomnieliśmy – nadal stanowił jedną z głównych wizji rozumienia i tworzenia dziejopisarstwa.

Po październikowej odwilży historycy z UW ponownie nawiązywali tak potrzebne i rozwijające naukowo kontakty z nauką zachodnią, które w latach poprzednich z przyczyn pozamerytorycznych zostały zdecydowanie ograniczone lub po prostu zerwane²⁸. Odchodzenie od marksizmu rozumianego jako ideologia i stopniowe traktowanie go jako sposób patrzenia i pojmowania przeszłości pozwalało rodzimej historiografii otwierać się na nowe nurty zachodnie. Dzięki poważnemu potencjałowi badawczemu podjęto współpracę z uczonymi z Europy zachodniej, przede wszystkim z historykami z Francji, ze szkołą „Annales”, która bardzo mocno sympatyzowała, żeby nie powiedzieć opowiadała się, z materializmem historycznym. Był on jednak zdecydowanie odmienny od interpretacji obowiązujących w bloku wschodnim. Publikacje szkoły „Annales” znane były w Polsce już wcześniej, także przed wojną. Zaowocowało to dość szybko poszerzeniem horyzontów badawczych polskich historyków i dało nowe inspiracje w uprawianiu dziejopisarstwa. Nawiązywano także kontakty z historiografią anglosaską, przede wszystkim ze środowiskiem historyków również odwołujących się do lewicowych idei, skupionym wokół czasopisma „Past and Present”²⁹.

Paryż jednak był dla polskich historyków najważniejszym zagranicznym ośrodkiem naukowym, tak zresztą jak Francja była tu najważniejszym krajem. Marcin Kula stwierdza: „[...] szkoła »Annales« reprezentowała ciekawszą od komunistycznych dogmatów wersję historii gospodarczo-społecznej. Jednocześnie była bliższa marksizmowi niż wiele innych zachodnich szkół historiograficznych”³⁰. Dla wielu rodzimych historyków oferta naukowa Paryża była wyjątkowo atrakcyjna. Należy podkreślić, że strona francuska również bardzo ceniła kontakty z polskimi uczonymi. Obecnie uważa się, że polskie środowisko historyczne po 1956 r. było swego rodzaju ekspozyturą szkoły francuskiej, zwłaszcza w zakresie mediewistyki. Można to stwierdzenie rozszerzyć i stwierdzić, że istniejąca już przed wojną francuska szkoła „Annales” po wojnie istotnie przyczyniła się do rozwoju polskich badań nad historią społeczną wszystkich okresów, zaś na UW kontakty z nią odegrały fundamentalną rolę.

²⁸ O relacjach między polskimi historykami a środowiskiem „Annales” szeroko pisze P. Pleskot: Zob. P. Pleskot, *Intelektualni sąsiedzi. Kontakty historyków polskich ze środowiskiem „Annales” 1945–1989*, Warszawa 2010; innego typu ujęciem pokrewnego zagadnienia naukowych relacji polsko-francuskich jest szeroki wybór korespondencji Niny, Witolda i Marcina Kulów. Zob. M. Kula, *Mimo wszystko bliżej Paryża niż Moskwy. Książka o Francji, PRL i o nas, historykach*, Warszawa 2010.

²⁹ M. Bajer, *Blizny po ukąszeniu*, Warszawa 2005, s. 172; R. Stobiecki, *Historiografia PRL...*, s. 129.

³⁰ M. Kula, *Mimo wszystko...*, s. 121.

Właśnie z kręgu warszawskich frankofonów na Uniwersytecie wyłoniła się – w naszej opinii – druga warszawska szkoła historyczna (po tzw. pierwszej warszawskiej szkole historycznej, istniejącej w pierwszej połowie XX w., którą reprezentowali m.in. wspomniani już Tadeusz Korzon i Władysław Smoleński), której czołowymi postaciami stali się spadkobiercy Marcellego Handelsmana: Tadeusz Manteuffel, Aleksander Gieysztor, Stefan Kieniewicz, Witold Kula, ale także Marian Małowist oraz ich uczniowie. Spośród nich najważniejszą rolę odegrał krąg uczestników seminarium Małowista. O ich pozycji i oddziaływaniu w środowisku piszemy poniżej.

W latach 70., po zmianach politycznych jakie przyniósł grudzień 1970 r., nastąpiło szersze otwarcie na naukę Zachodu, które było już widoczne w latach 60. Dzięki częstszym wyjazdom pracowników Instytutu Historycznego UW na zagraniczne stypendia, jak Fulbrighta czy Humboldta, do Polski szybko docierały najnowsze światowe trendy w nauce. Nadal widoczne były kontakty z „Annales” oraz École pratique des hautes études, a także z historiografią Stanów Zjednoczonych i Niemiec zachodnich, przede wszystkim dzięki współpracy z Max Planck Institut für Geschichte³¹.

Zaproponowany przez środowisko „Annales” sposób badania i opisu przeszłości, oparty na historii integralnej, łączącej problematykę historii gospodarczej, społecznej oraz dotyczącej mentalności we wzajemnie powiązaną całość, był atrakcyjny dla polskich badaczy. Starali się oni modernizować warsztat historyka, wprowadzić do rodzimej historiografii badania dotyczące dziejów społeczno-gospodarczych i historii mentalności rozumianej jako zainteresowanie ludzką wiedzą o świecie społecznym i wynikającym z tej wiedzy działaniem³².

Instytut Historyczny UW stał się tym miejscem, gdzie idee z Francji trafiły na bardzo podatny grunt intelektualny. Spośród polskich historyków współpracujących z francuskimi uczonymi ze szkoły „Annales” przede wszystkim wymienić należy Witolda Kulę, orędownika historii opartej na szerokich interdyscyplinarnych badaniach. Zdaniem Rafała Stobieckiego: „[...] jego wizja historiografii korespondowała z takimi powojennymi nurtami, jak amerykańska nowa historia gospodarcza [...], socjologia historyczna [...], a przede wszystkim szkoła „Annales” z jej okresu Braudelowskiego”³³. Dorobek naukowy Kuli przyniósł mu międzynarodowe uznanie. Jego *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego* została przetłumaczona na większość języków europejskich. Praca ta wywołała też sze-

³¹ M. Tymowski, *Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego 1930–2005*, „Nauka Polska” 2005, t. 14 (39), s. 62.

³² R. Stobiecki, *Między kontynuacją a dyskontynuacją*, [w:] *Humanistyka...*, s. 62; K. Zienkowska, *Witold Kula jako historyk mentalności*, [w:] *Dziedzictwo Witolda Kuli*, Warszawa 1990, s. 232.

³³ R. Stobiecki, *Historiografia PRL...*, s. 244.

rołą międzynarodową dyskusję i została uznana przez *École pratique des hautes études*, gdzie autor był wykładowcą, za wzór metody badań. Przyczyniło się to do jej dalszych tłumaczeń i wydań.

Stopień oddziaływania środowiska francuskiego na polską historiografię jest jednak polem pewnych sporów. Problem ten podejmuje Antoni Mączak w publikacji w formie wywiadu-rzeki pt. *Latem w Tocznabielu*. Historyk w rozmowie z Wojciechem Tygielskim stwierdza: „Inna sprawa, w jakim stopniu nauka polska potrafiła z tych kontaktów skorzystać. Myślę, że nie w pełni. Na przykład w *École* uznano *Teorię ekonomiczną ustroju feudalnego. Próba modelu* Witolda Kuli za wzór pewnej metody, co otworzyło jej drogę do przekładów i kolejnych wydań – ale Kula we własnym kraju prorokiem nie został. Niewiele mógłbym wskazać większych prac polskich wyraźnie zainspirowanych przez tę szkołę, choć z drugiej strony trudno przecenić znaczenie, jakie dla polskich historyków miały i mają podróże naukowe do Francji – chcę to mocno podkreślić”³⁴. Andrzej F. Grabski w kwestii tej prezentował inne stanowisko. Uważa on, że: „[...] doniosłe znaczenie miało nawiązanie przez polską naukę historyczną bliskich kontaktów z francuskim środowiskiem „*Annales*”. Zainspirowały one wielu historyków polskich do rozszerzenia horyzontu zainteresowań na nową problematykę oraz coraz odważniejszych poszukiwań nowych kategorii konceptualizacji swych badań”³⁵.

Podobną opinię prezentuje Henryk Samsonowicz, podkreślając rolę francuskich wpływów i historii integralnej. W wywiadzie udzielonym Magdalenie Bajer stwierdza; „Byłem [...] pod wielkim wrażeniem szkoły „*Annales*”, dzieląc to z moimi nauczycielami, przede wszystkim z Małowistem, który wychował rekordową liczbę profesorów historii, przez co idee szkoły „*Annales*” upowszechniły się w moim pokoleniu”. W innym, późniejszym wywiadzie Samsonowicz stwierdza: „[...] byłem też pod wrażeniem koncepcji szkoły *Annales* dotyczącej historii integralnej”³⁶.

Atrakcyjne i wielce obiecujące były również nowatorskie badania długich procesów dziejowych (*longue durée*). Metodę prezentowania takiego ujęcia historii pokazywała praca Fernanda Braudela o Morzu Śródziemnym. Publikacja ta została przyjęta z bardzo dużym zainteresowaniem przez grupę polskich historyków z UW. Przykładem może być wydana w 1968 r. praca Henryka Samsonowicza pt. *Późne średniowiecze miast nadbałtyckich*. Inspirację do jej napisania, co podkreśla sam autor w cytowanym już wywiadzie, dała lektura pracy francuskiego historyka o Morzu Śródziemnym³⁷.

³⁴ A. Mączak, W. Tygielski, *Latem...*, s. 167.

³⁵ A.F. Grabski, *Zarys historii...*, s. 215.

³⁶ M. Bajer, *Byłem człowiekiem reżimu...*, s. 174–175; A.L. Sowa, H. Samsonowicz, *Henryk Samsonowicz, świadek epoki: wywiad rzeka*, Warszawa 2009, s. 77.

³⁷ M. Bajer, *Byłem człowiekiem reżimu...*, s. 175.

Możliwość poszerzenia po odwilży 1956 r. zakresu badań historycznych owocowała wielością tematyczną poszukiwań naukowych, prowadzonych nad poszczególnymi okresami historii, poczynając od starożytności aż po XX w.

Antyk

Z zakresu historii starożytnej prowadzone były prace poruszające kluczowe, przekrojowe i do tej pory niepodjęmowane w takiej skali problemy oraz bardziej szczegółowe kwestie dotyczące starożytnej Grecji i Rzymu. Wiele z nich miało nowatorski i ogólnopolski charakter. Trzeba podkreślić jednak, że jeszcze w latach 70. korzystano z wielu podręczników rosyjskich (sowieckich), czego przykładem może być obszerna *Historia starożytnego Rzymu* autorstwa Nikołaja A. Maszkina. W latach 60. i 70. podręczniki te były stopniowo zastępowane przez prace polskie.

Tematyką tą przez wiele lat zajmowała się Iza Biezuńska-Małowist, która w środowisku warszawskich i – w znacznym stopniu – ogółu polskich badaczy starożytności odegrała pierwszorzędną rolę. Jej wpływ na historiografię antyku w Polsce i Europie wydaje się nie do przecenienia mimo upływu czasu. Świadczą o tym studia poświęcone jej twórczości pomieszczone w „Przeglądzie Historycznym” (nr 3/2016); w gronie autorów znaleźli się m.in. Włodzimierz Lengauer, L. Labruna, W. Schuller, D.J. Thompson, L. Capogrossi Colognesi, J. Méléze Modrzejewski, D.P. Tompkins. Na naukę historyczną Biezuńska-Małowist oddziaływała także poprzez liczne grono swoich uczniów, którzy rozwijali i rozwijają do dziś proponowaną przez nią tematykę. Wśród publikacji jej pióra, które zajmują ważne miejsce w badaniach nad niewolnictwem w starożytności, znajduje się między innymi dwutomowa praca pt. *L'esclavage dans l'Égypte gréco-romaine* (t. 1, 1974; t. 2, 1977) powstała w oparciu o znakomitą bazę źródłową, pokazująca zagadnienie na wybranym obszarze świata starożytnego. Na szczególną uwagę zasługują badania nad dziejami niewolnictwa o bardzo szerokim wymiarze czasowym, zdecydowanie wychodzące poza antyk. Objęły one okres od starożytności aż po czasy abolicji i zniesienie niewolnictwa w XIX w. W ich wyniku powstała praca syntetyczna, autorstwa Izy Biezuńskiej-Małowist i Mariana Małowista pt. *Niewolnictwo* (1987), wydana w ramach serii Wielkie Problemy Dziejów Człowieka. Chociaż problematyka przedstawiona w tej książce została zaprezentowana w sposób popularny, to jednak niewątpliwie wykracza ona zdecydowanie poza ramy popularyzatorskie.

Przekrojowy i nowatorski charakter miały badania nad rolą i pozycją kobiety w starożytności, prowadzone również przez Izę Biezuńską-Małowist (*Kobiety antyku – talenty, ambicje, namiętności*, 1993), skupione wokół analizy sytuacji prawnej i społecznej kobiet w starożytności. Głównym pytaniem badawczym było: na ile kobiety w starożytności kształtowały oblicze życia społecznego, a na ile znajdowały się na jego marginesie?

Wyniki badań nad historią społeczną, polityczną i kulturą starożytnej Grecji przedstawione zostały przez kilku uczonych w trzyczęściowej pracy *Historia starożytna Greków* (1987–1992). Ewa Wipszycka i Benedetto Bravo przygotowali część pierwszą i trzecią, współautorami drugiego tomu byli Marek Węcowski oraz Aleksander Wolicki. Publikacja ta była nowoczesnym i oczekiwanym, pierwszym tego rodzaju podręcznikiem akademickim, przedstawiającym dzieje Grecji od okresu archaicznego aż po hellenizm. Jej walorem był wyjątkowo szeroki zakres problemowy – od spraw ustrojowych i społecznych po tak ważne zagadnienia jak religia, kultura i obyczaje, pokazujące kształtowanie się cywilizacji greckiej.

Wiedzę o dziejach starożytnej Grecji wzbogaciły unikalne badania nad historią Sparty. Praca Ryszarda Kuleszy *Sparta V i VI w. p.n.e.* (2003) była pierwszą publikacją w języku polskim, która ukazywała dzieje tego szczególnego miasta-państwa. Autor podjął się trudnego zadania pokazania historii Sparty, m.in. poprzez analizę prawdziwości opinii dotyczących niezwykłego jej charakteru, prezentowanych w literaturze przedmiotu.

Historia Grecji była też przedmiotem badań Włodzimierza Lengauera (*Starożytna Grecja okresu archaicznego i klasycznego*, 1999). Z sukcesem podejmowane były prace nad tematami z zakresu historii społeczno-politycznej, a także dotyczące kwestii ustrojowych oraz unikalne w skali całego kraju prace dotyczące religii starożytnej Grecji. Wymienić w tym miejscu należy badania nad pojęciem równości prowadzone przez Lengauera (*Pojęcie równości w greckich koncepcjach politycznych: od Homera do końca V wieku p.n.e.*, 1988) oraz na temat religii (*Religijność starożytnych Greków*, 1994). W drugiej z przytoczonych publikacji znalazły się ważne ustalenia dotyczące określenia stosunku Greków do praktyk religijnych i wiedzy o Bogu.

Nad zagadnieniem dziejów Kościoła u schyłku antyku pracowali Ewa Wipszycka-Bravo i Benedetto Bravo (*Kościół w świecie późnego antyku*, 1994). W sposób syntetyczny, w oparciu o wieloletnie badania, pokazali skomplikowane problemy Kościoła tego okresu. Bardzo cenne i dopełniające wiedzę są przedstawione oceny tych wydarzeń dokonane przez historyków różnych epok historycznych.

W badaniach naukowych podejmowany był również temat starożytnego Rzymu, w tym zagadnienia szeroko dyskutowane w nauce, jak np. powstanie Rzymu czy też sprawy społeczne i polityczne – walka stanów, istota podbojów, sprawy ekonomiczne czy powiązania między religią a polityką (Adam Ziółkowski, *Storia di Roma*, 2000).

Mediewistyka

Po 1956 r. kontynuowano wielotematyczne i wielokierunkowe badania nad epoką średniowiecza. Średniowiecznicy – jak się wydaje – zdominowali powojenne środowisko historyczne na UW. To właśnie z tego kręgu badaczy wyjdą najważniejsze postaci wspomnianej tzw. drugiej warszawskiej szkoły historycznej.

Prace naukowe z zakresu mediewistyki skupiły się wokół kilku głównych tematów. Bardzo ważne były badania rozpoczęte jeszcze w końcu lat 40., które – co należy podkreślić – uzyskały poparcie ze strony władzy. Prace dotyczyły historii początków państwa polskiego. W tym celu powstało Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego (KBnPPP). Badania miały charakter ogólnopolski i interdyscyplinarny. Oprócz historyków z różnych ośrodków do prac włączyli się archeolodzy, historycy sztuki, specjaliści z zakresu historii architektury i językoznawcy³⁸. Badaniami nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Polski kierował Aleksander Gieysztor. Wyniki przedstawiane były w licznych publikacjach, jak i podczas międzynarodowych zjazdów oraz konferencji, dzięki czemu tematyka ta stawała się znana w nauce europejskiej. Chociaż formalnie badania zostały zakończone w 1954 r., kiedy KBnPPP zostało włączone w strukturę Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN (obecnie Instytut Archeologii i Etnologii PAN), to „duch” tych wszechstronnych poszukiwań był nadal obecny w prowadzonych pracach badawczych.

Po październiku 1956 r. nastąpiło też wyraźne poszerzenie geograficznych horyzontów badawczych. Prowadząc badania z zakresu początków państwa polskiego, Gieysztor problematykę tę ujmował w bardzo szerokim aspekcie problemowym. Wysunął ważne tezy dotyczące chrystianizacji, a mianowicie znaczenia nałożenia się sieci administracyjnej władzy państwowej na administracyjną sieć kościelną. W szerokim znaczeniu jego badania dotyczyły Europy, a na jej tle dziejów Polski. Zajmowała go również historia w węższym zakresie – o charakterze lokalnym i regionalnym – tzw. „małych ojczyzn”, jak np. dzieje Mazowsza, z ukazaniem jego roli w dziejach Rzeczypospolitej, a także przyczyny rozwoju i awansu Warszawy. Wraz z Henrykiem Samsonowiczem był redaktorem pierwszego tomu zbiorowej publikacji pt. *Dzieje Mazowsza* (1994). Praca ta w sposób wszechstronny pokazuje historię tego regionu od czasów najdawniejszych do 1526 r., czyli włączenia Mazowsza do Korony. Mazowsze i jego dzieje stanowiły przedmiot badań również innych historyków, np. Jana Tyszkiewicza. Wyniki swoich poszukiwań zawarł w pracy *Mazowsze północno-wschodnie we wczesnym średniowieczu: historia pogranicza nad górną Narwią do połowy XIII w.* (1974).

W pracach swoich Gieysztor, oprócz korzystania z klasycznych źródeł historycznych, sięgał po metody stosowane w archeologii, geografii historycznej, językoznawstwie czy też urbanistyce. Inny kierunek jego badań dotyczył powstawania i rozwoju świadomości narodowej oraz historii kultury – związków Polski z Zachodem.

Dorobek naukowy Gieysztora jest znakomitym przykładem dbałości o warsztat historyka, stąd jego wielkie zainteresowanie naukami pomocniczym historii.

³⁸ M. Tymowski, *Instytut Historyczny...*, s. 59; R. Michałowski, *Mediewistyka w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego*, [w:] *Historia na Uniwersytecie Warszawskim*, red. M. Koczerska, Warszawa 2012, s. 31.

Jego podręcznik akademicki *Zarys dziejów pisma łacińskiego* (1973), o szerokim zakresie chronologicznym, w sposób całościowy i wszechstronny wyjaśniał pytania stawiane przez paleografię. Opisane są zmiany pisma łacińskiego i ich przyczyny, a także jego rola w zachodzących procesach społecznych i kulturowych.

Naukami pomocniczymi historii zajmował się także, pozostający w cieniu fundamentalnych prac Gieysztora, Ireneusz Ichnatowicz. Był on jednak autorem znaczących prac, m.in. *Vademecum do badań nad historią XIX i XX w.* (1967–1971) oraz *Nauki pomocnicze historii XIX i XX w.* (1990). *Vademecum* oparte jest na wyjątkowo obszernej i pogłębionej kwerendzie, dzięki czemu jest ono niezastąpionym kompendium wiedzy na temat kalendarzy, miar, wag i różnego rodzaju archiwów i bibliotek dla zajmujących się historią ziem polskich w XIX i XX w.

W zakresie mediewistyki na szeroką skalę prowadzone były badania porównawcze nad społeczeństwami Europy oraz Polski w okresie średniowiecza. Tematyką tą zajmowali się m.in. Karol Modzelewski i Roman Michałowski, uczniowie Gieysztora. Prace Modzelewskiego zaliczają się do największych osiągnięć nie tylko polskiej historiografii. Część jego dorobku powstała *notabene* w więzieniu, w którym uczony przebywał skazany za działalność polityczną. W badaniach swoich skupił się na dwóch podstawowych problemach: początkach społeczeństwa polskiego oraz wczesnych formach państwowych, które powstały w Europie po upadku Cesarstwa Rzymskiego. Dzięki zastosowaniu metody porównawczej sformułował wnioski wnoszące nowe elementy i ustalenia do dotychczasowej wiedzy. W pracy *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X–XIII w.* (1975) widoczne jest odchodzenie od panującego w literaturze przedmiotu poglądu na temat ustroju Polski pierwszych Piastów. Posiadłości ziemskie panującego, jak i arystokracji, opierały się przede wszystkim na pracy z wykorzystaniem siły niewolniczej. Powstały ustrój, oparty na prawie książęcym, podporządkowywał pospolitą ludność władzy państwowej. Różnił się on zarówno od feudalizmu zachodniej Europy, jak i wschodniego despotyzmu. Był natomiast charakterystyczny dla państw barbarzyńskiej Europy X–XI w., powstałych poza zasięgiem wpływów karolińskich. Idee te znajdują obecnie mocne uzasadnienie w najnowszych badaniach archeologicznych prowadzonych na UW oraz w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN, z którym współpracowali właściwie wszyscy mediewiści z Uniwersytetu.

Wyniki wieloletniej pracy badawczej nad tym nadal mało znanym okresem w dziejach Europy przedstawił Modzelewski w obszernej książce *Barbarzyńska Europa* (2004). Pokazał długotrwałe procesy zachodzące w ówczesnym świecie, które przyczyniły się do uformowania Europy post romańskiej. Zwyczaje i prawa jej mieszkańców – plemion – ulegały bardzo powolnym zmianom, ale zarazem znajdowały odzwierciedlenie w zmieniającym się prawodawstwie rzymskim. W konsekwencji prowadziło to do unifikacji i tego, że poszczególne ludy żyły

w sposób zbliżony. Tak więc *barbaricum* stanowiło całość i nie tylko czerpało z cywilizacji rzymskiej, ale również ją zmieniało. Jest to pogląd wciąż dyskutowany w literaturze przedmiotu³⁹.

W badaniach mediewistycznych szczególną rolę odegrali także uczniowie Mariana Małowista, przede wszystkim Henryk Samsonowicz oraz Benedykt Zientara i o pokolenie młodszy od nich Marian Dygo, a także uczniowie Aleksandra Gieysztora: Roman Michałowski, Maria Koczerska i Jan Tyszkiewicz.

Praca Henryka Samsonowicza *Dziedzictwo średniowiecza. Mity i rzeczywistość* (1991) była swoistym podsumowaniem wiedzy o dziejach tej epoki, jej oddziaływaniu i postrzeganiu w kolejnych stuleciach. Z kolei w pracy «*Długi wiek dziesiąty*». *Z dziejów powstawania Europy* (2002) nakreślił procesy zachodzące w Europie w końcu pierwszego tysiąclecia, istotne z perspektywy późniejszych wieków i prowadzące do włączenia Europy Wschodniej w obręb chrześcijańskiej wspólnoty cywilizacyjnej. Zwracał uwagę na przemiany, jakie następowały w organizacji państwa plemiennego i pozycję jego wodza. Stawiał też zasadnicze pytanie o podstawy materialne powstawania nowych państw, pozwalające zrozumieć ich proces rozwojowy. Wysuwał tezę, że podstawy te pochodziły przypuszczalnie m.in. z niewolnictwa. W dorobku Henryka Samsonowicza ogromne znaczenie mają także publikacje o charakterze popularyzatorskim m.in. *Złota jesień polskiego średniowiecza* (1971). Najważniejszym polem badań Henryka Samsonowicza były dzieje miast. Dał temu wyraz w szeregu publikacjach, m.in. *Hanza władczyni mórz* (1958), *Badania nad kapitałem Gdańsk w II połowie XV wieku* (1960), *Życie miasta średniowiecznego* (1970). Zwłaszcza w ostatniej z wymienionych prac tematyka ta została przedstawiona w sposób dogłębny i nowatorski. Ukazuje ona miasto jako czynnik wpływający na przyspieszenie procesów historycznych. Europa była w średniowieczu – co podkreśla autor – cywilizacją miast. Bardzo ważną rolę w rozwoju Europy odegrały miasta o samorządowej strukturze władzy, ze wspólnotą jej mieszkańców. Do tematu miast Samsonowicz powrócił w podsumowującej pracy, napisanej wraz z Marią Bogucką, pt. *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej* (1986).

Badania nad dziejami średniowiecza Benedykta Zientary są jednym ze szczytowych osiągnięć polskiej mediewistyki XX w. *Opus magnum* zmarłego przedwcześnie historyka jest dedykowana Stanisławowi Smolce praca *Henryk Brodaty i jego czasy* (1975). Praca Zientary nie ogranicza się tylko do Śląska czy ziem polskich, ale czyni odniesienia do ówczesnej Europy. Pokazuje problemy nurtujące sąsiadów, a także sytuację gospodarczą Śląska w chwili objęcia rządów przez Henryka Brodatego. Pozwala to na lepsze pokazanie wielkich przemian, jakie za jego panowania zaszły w gospodarce, prawie i kwestiach społecznych⁴⁰.

³⁹ H. Samsonowicz, *O Karolu Modzelewskim*, „Przegląd Historyczny” 2011, nr 1, s. 3–6.

⁴⁰ P. Żmudzki, *Człowiek podmiotem historii, czyli biografia księcia Henryka Brodatego*, [w:] *Benedykt Zientara (15 VI 1928 – 11 V 1983). Dorobek i miejsce w historiografii polskiej*, red.

Benedykt Zientara interesował się także zagadnieniem kształtowania się świadomości narodowej w okresie średniowiecza w Europie. Posumowaniem jego wieloletnich i nowatorskich badań nad tym tematem była publikacja *Świt narodów europejskich. Powstanie świadomości narodowej na obszarze Europy pokarolińskiej* (1985). Zientarę interesowała także koncepcja narodu politycznego, niestety jego przedwczesna śmierć w 1983 r. przerwała te inspirujące poszukiwania badawcze.

Badania porównawcze związane z kształtowaniem się społeczeństwa merowińskiego oraz dziejami niemieckiego i polskiego Kościoła w średniowieczu prowadził Roman Michałowski. Problematykę tę analizował w szerokim kontekście, przy znakomitym wykorzystaniu źródeł historycznych, niejednokrotnie bazując na osiągnięciach innych dyscyplin nauki, jak psychologia, socjologia historyczna czy językoznawstwo⁴¹. Wśród jego publikacji uwagę zwracają przede wszystkim: *Princeps fundator: studium z dziejów kultury politycznej w Polsce X–XIII wieku* (1989) oraz *Zjazd gnieźnieński: religijne przesłanki powstania arcybiskupstwa gnieźnieńskiego* (2005).

Należąca do kręgu uczniów Aleksandra Gieysztorą Maria Koczerska w swojej pracy badawczej skupiła się na kilku szerokich i nowatorskich tematach. Związane one były m.in. z biografistyką średniowieczną i nowożytną oraz historią Kościoła w Polsce. Efektem jej poszukiwań była publikacja *Zbigniew Oleśnicki i Kościół krakowski w czasach jego pontyfikatu 1423–1455* (2004). Pozycja ta stanowi posumowanie wieloletnich badań nad życiem i działalnością jednego z największych biskupów krakowskich. Postać Oleśnickiego i jego bogata osobowość zostały ukazane na szerokim tle historycznym.

Stan wiedzy o wiekach średnich poszerzały badania z zakresu zagadnień społecznych, dotyczących historii rodziny. Badania nad tą rzadko poruszaną tematyką prowadziła również Koczerska, a w ich wyniku powstała unikalna praca *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza* (1975).

Niewątpliwym wzbogaceniem wiedzy z zakresu mediewistyki były prace badawcze dotyczące ważnych i nie tak często do tej pory poruszanych tematów, jak demografia, zdrowotność, przyroda oraz geografia historyczna czasów średniowiecza. Badania nad tymi zagadnieniami prowadził Jan Tyszkiewicz. Zwłaszcza prace dotyczące przyrody i zdrowia zasługują na szczególną uwagę ze względu na rosnące w latach 80. XX w. zainteresowanie ekologią, ale też wiele nowych wątków wniosły badania z zakresu geografii historycznej, ukazujące metodologiczne założenia tej dziedziny. Wyniki swoich rozważań przedstawił Tyszkiewicz

K. Skwierczyński, P. Węcowski, Warszawa 2001, s. 80–81; R. Michałowski, *Mediewistyka w Instytucie...*, s. 33–34.

⁴¹ H. Samsonowicz, *Roman Michałowski – historyk, badacz i nauczyciel*, [w:] *Christianitas Romana. Studia ofiarowane profesorowi Romanowi Michałowskiemu*, red. K. Skwarczyńska, Warszawa 2009, s. 20.

w kilku pracach: *Człowiek w środowisku geograficznym Polski średniowiecznej: związki i uwarunkowania przyrodniczo-kulturowe* (1981), *Ludzie i przyroda w Polsce średniowiecznej* (1983) oraz *Geografia historyczna Polski w średniowieczu: zbiór studiów* (2003). W ostatniej z wymienionych prac znalazły się ważne ustalenia autora na temat kształtowania się granic Polski do 1000 r., a także związków osadnictwa ze środowiskiem przyrodniczym oraz ekologii w polskich miastach epoki średniowiecza.

W mediewistyką należy też przede wszystkim wiązać dorobek wspomnianego już Mariana Małowista, który jednak wymyka się prostym klasyfikacjom. Był przede wszystkim czołowym historykiem gospodarczym oraz badaczem dziejów powszechnych, inicjatorem metody porównawczej, którą posługiwali się później jego uczniowie – badacze różnych epok. Marian Małowist nie był badaczem jednej epoki. Celem jego drogi badawczej była odpowiedź na pytanie o przyczyny zapóźnienia rozwoju gospodarczego Europy Środkowej i Wschodniej, względem Europy Zachodniej. Genezy tego stanu rzeczy szukał u schyłku wieków średnich i w początkach ery nowożytnej. Wykorzystując metodę porównawczą jako historyk przebył podróż po niemal wszystkich kontynentach. Po 1956 r. skierował uwagę na dzieje Afryki widząc w tym obszarze geograficznym możliwość konfrontacji stref rozwiniętych i nierozwiniętych, porównując je w tym przypadku z krajami iberyjskimi (Portugalią). Publikacje afrykanistyczne Małowista *Wielkie państwa Sudanu Zachodniego w późnym średniowieczu* (1964), *Europa a Afryka Zachodnia w dobie wczesnej ekspansji kolonialnej* (1969) stanowią ważną część dorobku historyka. W polskiej historiografii stanowią dzieła pionierskie, właściwie otwierające dla afrykanistyki. Były także szeroko dyskutowane w międzynarodowym środowisku historyków, czego przykładem może być polemika między autorem a Antonym Gerardem Hopkinsem na łamach „Past and Present” (1967). W światowej historiografii Marian Małowist zyskał pozycję przede wszystkim jako historyk gospodarczy. Dawał temu wyraz m.in. Immanuel Wallerstein pisząc na kartach przedmowy do swego wielkiego dzieła „The Modern World-System” (vol. 1, 1974): „W przypadku tego tomu dwaj autorzy, których obszerne prace jak najbardziej bezpośrednio skierowały mnie na drogę, którą ostatecznie zdecydowałem się pójść, to Fernand Braudel i Marian Małowist”. Najważniejszą pracą Małowista, która niejako podsumowuje jego koncepcje gospodarczej historii powszechnej jest książka *Wschód a Zachód Europy w XIII-XVI wieku: konfrontacja struktur społeczno-gospodarczych* (1973).

Z seminarium Mariana Małowista wyszedł krąg afrykanistów, o których warto wspomnieć w tym miejscu, choć ich twórczość nie ogranicza się wyłącznie do wieków średnich. Szczególne znaczenie mają prace Michała Tymowskiego *Le développement et la régression chez les peuples de la boucle du Niger a l'époque précoloniale* (1974) oraz *Państwa Afryki przedkolonialnej* (1999), a także jego syntezy dziejów poszczególnych krajów afrykańskich *Dzieje Timbaktu* (1979)

oraz *Historia Mali* (1979). Michał Tymowski stanął także na czele monumentalnego projektu, który wyszedł de facto ze „szkoły Małowista”, a czyli napisania syntezy historii Afryki. *Historia Afryki: do początku XIX wieku* pod redakcją Michała Tymowskiego ukazała się w 1996 r. W kręgu autorów znaleźli się m.in. Rafał Karpiński, Bronisław Nowak, Andrzej Dziubiński – także uczniowie Mariana Małowista związani z warszawskim środowiskiem historycznym.

Nowożytność

Po przemianach październikowych 1956 r. w Instytucie Historycznym podjęto poważne i szeroko zakrojone badania nad dziejami nowożytnymi powszechnymi i Polski. W istotnym stopniu wpisują się w ten obszar wspomniane już badania Mariana Małowista, które jak było wspomniane nie przynależą do jednej epoki. Część jednak jego uczniów ukierunkowała się na czasy nowożytne: Antoni Mączak, Andrzej Wyrobisz oraz Jan Kieniewicz. Dwaj pierwszy, należący do pokolenia, które do pracy naukowej przystąpiło w pierwszej połowie lat 50. rozpoczęli swą drogą od badań nad dziejami polskiego rzemiosła, które wypisywały się popularną wówczas dyscyplinę – historię gospodarczą. Obaj jednak przeszli równoważną drogę, charakterystyczną dla tego pokolenia historyków: od gospodarki do kultury. W przypadku Antoniego Mączaka były to dzieje podróży po nowożytnej Europie *Odkrywanie Europy. Podróże w czasach renesansu i baroku* (1998). Andrzej Wyrobisz skierował zaś swoje badania na dzieje subkultur, mniejszości w miastach wczesnonowożytnej Europy. Jan Kieniewicz podjął badania nad kolonializmem i ekspansji Europy. Pozostając w kręgu historii gospodarczej badał zagadnienie handlu pieprzem na Oceanie Indyjskim w XVI w., *Faktoria i forteca* (1970). Sukcesywnie poszerzał obszar swoich zainteresowań idąc w kierunku obserwacji modeli cywilizacji w perspektywie globalnej. Opublikował m.in. syntezę *Historia Indii* (1980), a także prace oscylujące w ogół zagadnień teoretycznych *Od ekspansji do dominacji. Próba teorii kolonializmu* (1986). Wspomniany krąg uczniów Małowista celował głównie w historii powszechnej.

Równolegle w murach UW prowadzono badania nad dziejami nowożytnej Polski. Dotyczyły one wewnętrznych dziejów Rzeczypospolitej – historii politycznej, społecznej, zagadnień związanych z wiarą i sprawami wojskowymi oraz różnych aspektów staropolskiej kultury politycznej, często na tle dziejów Europy Środkowo-Wschodniej. Przedmiotem zainteresowania historyków były także kontakty i stosunki polityczne oraz gospodarcze Rzeczypospolitej z różnymi państwami⁴². Pracami nad tą tematyką zajmował się zespół stworzony przez Jareme Maciszewskiego, autora licznych publikacji, jak: *Wojna domowa w Polsce (1606–1609)*, *Studium z dziejów walki przeciw kontrreformacji* (1960), *Szlachecka opinia publiczna w Polsce wobec interwencji w Moskwie (1604–1609)*

⁴² M. Tymowski, *Instytut Historyczny...*, s. 68–69.

(1963), *Polska a Moskwa 1603–1618. Opinie i stanowiska szlachty polskiej* (1968), *Szlachta polska i jej państwo* (1969). Dzięki tym studiom powróciły do polskich badań historycznych dzieje szlachty Rzeczypospolitej i jej roli politycznej, zwłaszcza w XVI i XVII w. W późniejszych latach zagadnienia te staną się niejako znakiem firmowym środowiska Instytutu Historycznego UW.

Historią Rzeczypospolitej XVI i XVII w. zajmowała się Urszula Augustyniak. Jest ona autorką licznych i ważnych pozycji: *Informacja i propaganda w Polsce za Zygmunta III* (1981), *Wazowie i „królowie rodacy”*. *Studium władzy królewskiej w Rzeczypospolitej XVII wieku* (1999) oraz *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640). Mechanizmy patronatu* (2001).

Problematyką sejmików szlacheckich w XVII i XVIII w. zajmowali się Jolanta Choińska-Mika oraz Wojciech Kriegseisen. Powstało wiele publikacji rozszerzających stan wiedzy z tego zakresu. Choińska-Mika jest autorką pracy *Sejmiki mazowieckie w dobie Wazów* (1998), a Kriegseisen opublikował: *Samorząd szlachecki w Małopolsce w latach 1669–1717* (1989), *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII w.* (1991), *Sejm Rzeczypospolitej szlacheckiej (do 1763)* (1995). Badał także problematykę związaną z protestantami w dawnej Rzeczypospolitej: *Ewangelicy polscy i litewscy w epoce saskiej (1696–1763)* (1996).

Badania nad historią społeczną Polski i Europy w XVI i XVII w. prowadził uczeń Antoniego Mączaka, Wojciech Tygielski. W pracy *Politics of Patronage in Renaissance Poland. Chancellor Jan Zamoyski, his Supporters and the Political Map of Poland, 1572–1605* (1990) ukazał struktury władzy oraz tworzenie się i funkcjonowanie potęgi magnackiej. Tygielski swoje badania ukierunkował również na kontakty polsko-włoskie w okresie XVI–XVII w. W ich wyniku powstały prace ukazujące tę problematykę w szerokim i nowatorskim ujęciu. W książce *Z Rzymu do Rzeczypospolitej. Studia z dziejów nuncjatury apostolskiej w Polsce XVI–XVII w.* (1992), oprócz ukazania kontaktów dyplomatycznych, została szeroko przeanalizowana struktura informacji wysyłanych do Watykanu przez nuncjuszy apostolskich, przebywających w Rzeczypospolitej. W pracy *Włosi w Polsce XVI–XVII wieku. Utracona szansa na modernizację* (2005) mającej charakter syntezy, autor omówił aktywność społeczności włoskiej w Rzeczypospolitej na różnych płaszczyznach: politycznej, dyplomatycznej, gospodarczej czy też kulturalnej. Dużą wartość pracy Tygielskiego stanowi analiza dotychczasowych badań nad tym zagadnieniem. Autor w sposób krytyczny podszedł do części obecnych w literaturze przedmiotu poglądów, a wiele z nich, na podstawie najnowszych badań i ustaleń, zweryfikował.

Problematyka dziejów wewnętrznych i polityki zagranicznej Rzeczypospolitej XVIII w. podejmowana była przez Zofię Zielińską, także uczennicę Antoniego Mączaka. Zagadnienia te przedstawione są wyjątkowo wnikliwie, ze znakomitą wykorzystaniem różnego rodzaju źródeł oraz literatury przedmiotu, w ta-

kich publikacjach, jak: *Walka „familii” o reformę Rzeczypospolitej 1743–1752* (1983), *Ostatnie lata pierwszej Rzeczypospolitej* (1986), *O sukcesji tronu w Polsce 1788–1790* (1991), *Kołątaj i orientacja pruska u progu Sejmu Czteroletniego* (1991) czy *Studia z dziejów stosunków polsko-rosyjskich w XVIII w.* (2001). Zagadnienia stosunków zewnętrznych Rzeczypospolitej, zarówno w sferze gospodarczej, jak i politycznej, podjął w swej pracy badawczej Tadeusz Cegielski. W ich wyniku powstała publikacja wydana w Stuttgarcie i Warszawie w 1988 r. *Das alte Reich und erste Teilung Polens 1768–1774*.

Wiek XIX

Przez wiele lat prowadzone były na Wydziale Historycznym zróżnicowane tematyczne badania nad XIX w., którymi kierował Stefan Kieniewicz. W pracach uczestniczyli jego uczniowie m.in. Barbara Grochulska, Jerzy Skowronek, a także Andrzej Szwarec oraz Tomasz Kizwalter. Poszukiwania naukowe dotyczyły powstań narodowych w XIX w. oraz kwestii przemian, jakie zachodziły w polskim społeczeństwie na przestrzeni XIX w. Stefan Kieniewicz pracował nad polityczno-społecznymi dziejami ruchów konspiracyjnych i powstań narodowych. Publikacją, która w sposób syntetyzujący podsumowywała jego wieloletnie badania, było *Powstanie styczniowe* (1972). Uczony pokazał szczegółowo, ale też i na szerokim tle historycznym, przyczyny oraz przebieg powstania. Ważny wątek pracy dotyczy kwestii społecznych, a także stosunku cesarza Rosji i państw europejskich do ostatniego w XIX w. zbrojnego zrywu Polaków. Spośród wielu innych publikacji Kieniewicza szczególną uwagę zwracają, oprócz *Historii Polski 1795–1918* (pierwsze wydanie 1968, wielokrotnie wznawiana), dwie pozycje, a mianowicie *Joachim Lelewel* (1990) oraz *Historyk a świadomość narodowa* (1983). Na tę ostatnią pracę składają się zebrane w jednym tomie pojedyncze studia, które powstały na przestrzeni trzydziestu pięciu lat. Mimo że zrodziły się one na marginesie głównego nurtu naukowej pracy Kieniewicza, poruszają ważną, dwojakiego rodzaju tematykę. Są to sprawy dotyczące świadomości narodowej w XIX w., jak również w szerokim zakresie historiografii polskiej XIX i XX w. Uczony przedstawił także własną refleksję na temat współczesnej mu sytuacji w naukach historycznych, a mianowicie, jak sam stwierdził we wstępie: „[...] o warunkach pracy środowiska historycznego w latach 1970-tych. Ale można też potraktować ten ciąg wypowiedzi jako świadectwo ewolucji postaw jednego z wielu historycznych pisarzy, którzy przeżywali pamiętne lata 1969–1981 wraz z całym społeczeństwem”⁴³.

Wzbogaceniem wiedzy o dziejach Polski w końcu XVIII w. i w pierwszej połowie XIX w. są publikacje Barbary Grochulskiej dotyczące Księstwa Warszawskiego, powstałe w wyniku jej wieloletnich badań. Do najważniejszych jej

⁴³ S. Kieniewicz, *Historyk...*, s. 12.

prac należą: *Handel zagraniczny Księstwa Warszawskiego: z badań nad strukturą gospodarczą* (1967), *Księstwo Warszawskie* (1966), *Małe państwo wielkich nadziei* (1987). Nicią przewodnią rozważań Grochulskiej jest ukazanie procesów modernizacyjnych zachodzących w tym czasie i osiągnięć Księstwa na polu nowoczesnego ustawodawstwa i administracji. Różnorodną problematykę związaną z historią Polski XIX w. podejmował także przedwcześnie zmarły (zginął w wypadku samochodowym we Francji w 1996 r.) Jerzy Skowronek⁴⁴. Wyniki swoich badań przedstawił w licznych publikacjach: *Antynapoleońskie koncepcje Czartoryskiego* (1969), *Polityka bałkańska Hotelu Lambert (1833–1956)* (1976), *Sprzymierzeńcy narodów bałkańskich* (1983), *Aleksander Sapieha: z magnackiego gniazda do napoleońskiego wywiadu* (1992) czy też w fundamentalnej pracy *Adam Jerzy Czartoryski 1770–1861* (1994).

Historia polityczna i społeczna XIX w. stanowiła główny przedmiot zainteresowań Andrzeja Szwarca. Wśród jego licznych publikacji do najważniejszych należą: *Od Wielkopolskiego do Stronnictwa Polityki Realnej. Zwolennicy ugody z Rosją, ich poglądy i próby działalności politycznej (1864–1905)* (1990) oraz *Pod obcą władzą 1795–1864* (1997).

Podjęto także badania nad ważną i nowatorską problematyką w polskiej historiografii, dotyczącą zmian oraz procesów modernizacyjnych, jakie przebiegały w XIX w. na ziemiach polskich. Problematyką tą zajmował się Tomasz Kizwalter, uczeń Jerzego Skowronka. Z tego zakresu powstały publikacje: *Kryzys Oświecenia a początki konserwatyzmu polskiego* (1987), „*Nowatorstwo i rutyny*”. *Spółczesność Królestwa Polskiego wobec procesów modernizacji 1840–1863* (1991), *O nowoczesności narodu. Przypadek Polski* (1999).

Niezależnie od kręgu Stefana Kieniewicza, swoje badania nad „pięknym wiekiem XIX” prowadził na Uniwersytecie Warszawskim Jerzy Wojciech Borejsza, uczeń Henryka Jabłońskiego zatrudniony w IH UW w latach 1964–1976. Właśnie w tym okresie napisał swoje najważniejsze prace dotyczące XIX w. Głównym nurtem jego badań była emigracja polityczna, której poświęcił pracę *Emigracja polska po powstaniu styczniowym* (1966), oraz biografię Walerego Wróblewskiego *Patriota bez paszportu* (1970). Jego nazwisko wiąże się nierozdzielnie ważnymi publikacjami na temat faszyzmów europejskich, jednak książki te w zdecydowanej większości Borejsza wydał już po odejściu z Uniwersytetu.

Historykiem, który swoim dorobkiem wzbogacił znacznie historię powszechną XIX w. był Ludwik Bazylow. Przede wszystkim zajmował się historią Rosji. Na szczególną uwagę zasługują prace Bazylowa wydane w latach 70. *Ostatnie lata Rosji carskiej. Rządy Stołypina* (1972) oraz *Obalenie caratu* (1976).

⁴⁴ Zob. *Jerzy Skowronek – historyk wieku XIX*, red. T. Kizwalter, Warszawa 1999.

XX Wiek

Badania nad historią najnowszą należały do obszaru *historii sacra*, parafrazując myśl Janusza Tazbira o sytuacji historyków w okresie stalinizmu⁴⁵. W istocie dzieje XX w. należały do najbardziej narażonych na ingerencję cenzury w ciągu całego trwania PRL-u. Jednocześnie niezmiennie zainteresowanie historią najnowszą wśród studentów jest największe i seminaria z tego okresu należą do najbardziej licznych. Wśród kierowników katedr w IH UW, które obejmowały wiek XX, znajdowali się: Żanna Kormanowa, Henryk Jabłoński oraz Rafał Gerber.

Żanna Kormanowa, aktywna działaczka PZPR (wcześniej także KPP), zajmowała się dziejami ruchu robotniczego, dyscypliną specyficzną, przypisaną poniekąd do epoki, bo wbrew nazwie bardziej koncentrowała się na badaniu historii partii komunistycznej. Jej wpływ był bardziej odczuwalny w okresie stalinowskim. Mimo braku przychylności ze strony sporej części kadry IH UW, jej seminarium cieszyło się popularnością i wyszło z niego kilku historyków, którzy później zasiliли kadrę instytutu. Był to m.in. Jerzy Holzer, który wspominał: „Dla studentów Kormanowa miała kilka zalet, do których przyczyniało się jej doświadczenie nauczycielki. Wymagała intensywnej pracy i kontrolowała jej wyniki, a zarazem była opiekuńcza, trochę jak kwoka dla piskląt. Dbała o wyczerpanie bibliografii badanego problemu i analizę źródeł. Jej poglądy na pozycje literatury naukowej oraz wnioski wyciągane przy interpretacji źródeł pozostawały jednak w ramach upolitycznionej wersji marksizmu czy właściwie komunizmu”⁴⁶.

Jerzy Holzer był bez wątpienia tym uczniem Kormanowej, który odegrał największą rolę w rozwoju historiografii dziejów najnowszej po wojnie. Głównym polem badań była historia polityczna, początkowo przede wszystkim okresu pierwszej wojny światowej i początków II RP. Następnie poszerzał obszar swoich zainteresowań. W 1974 r. wydał obszerną pracę, będącą *de facto* almanachem polskich stronnictw politycznych, *Mozaikę polityczną Drugiej Rzeczypospolitej*. Tytuł ten został narzucony autorowi przez cenzurę⁴⁷. Publikacja ta odegrała ważną rolę w badaniach nad życiem politycznym II Rzeczypospolitej. Była to pierwsza pozycja tak szeroko omawiająca dzieje partii politycznych w Polsce okresu międzywojennego, a także takie pojęcia jak ruch czy obóz polityczny. W książce znalazło się podsumowanie stanu badań nad tym tematem. Ważna w dorobku naukowym Holzera jest pierwsza synteza dziejów „Solidarności”, która po raz pierwszy ukazała się w wydaniu podziemnym: *Solidarność 1980–1981. Geneza*

⁴⁵ J. Tazbir, *Długi romans z muzą Klio*, Warszawa 2007, s. 59.

⁴⁶ J. Holzer, *Historyk w trybach...*, s. 143–144.

⁴⁷ *Z biografii Profesora Jerzego Holzera*, [w:] *Polska–Niemcy–Europa. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin Profesora Jerzego Holzera*, Warszawa 2000, s. 14; A. Chojnowski, *Perypetie badań nad historią XX wieku w Instytucie Historycznym UW*, [w:] *Historia na Uniwersytecie Warszawskim: materiały konferencji naukowej z okazji jubileuszu 80-lecia Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego*, red. M. Koczerska, Warszawa 2012, s. 95.

i historia (1983). Jest to pierwsze tak obszerne studium, pokazujące narodziny, działalność i delegalizację pierwszej „Solidarności”. Z kolei w pracy zatytułowanej *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy* (2000) autor analizuje m.in. powstanie komunizmu, władzę Stalina oraz stalinizm, a także komunizm czasu Nikity Chruszczowa oraz ostatni etap – upadek komunizmu. Już po 1989 r. opublikował szereg ważnych dzieł, które czynią z niego historyka dwudziestowiecznych konfliktów politycznych i zbrojnych: *Europa wojen 1914–1945* (2008), *Europa zimnej wojny* (2012).

Badania nad politycznymi dziejami II Rzeczypospolitej prowadzono przede wszystkim pod egidą Henryka Jabłońskiego, badacza dziejów Polski popowstańcowej, jednego z czołowych przedstawicieli kręgu uczniów płk. Waława Tokarza. Po 1956 r. Henryk Jabłoński bardziej niż w świecie nauki funkcjonował w polityce. Mimo dogasającej działalności dziejopisarskiej w interesującym nas okresie wyszły spod jego pióra przynajmniej dwie prace, które wpisywały się w ważne nurty badań nad dziejami Polski: wydana na fali odwilży książka o Polskiej Partii Socjalistycznej *Polityka PPS w trakcie wojny 1914–1918* (1958) oraz wielokrotnie wznawiana książka *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1919* (1962). Warto jednak pamiętać, że najważniejsze prace dotyczące powstania styczniowego i zagadnień prasoznawstwa opublikował Jabłoński przed rokiem 1956. Choć, jak wspominał Jerzy Holzer, pochłonięty polityką Jabłoński niewiele czasu spędzał na Uniwersytecie Warszawskim⁴⁸, prowadził jednak liczne, cieszące się sporą popularnością seminarium doktorskie, na które przychodzili nie tylko adepci historii z UW, ale także m.in. oficerowie z Wojskowej Akademii Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego oraz działacze partyjni z Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR. Andrzej Garlicki charakteryzował je następująco: „Seminarium Jabłońskiego pozbawione było owego gorsetu ideologicznego i politycznej poprawności, w innym zresztą niż dzisiejsze rozumienie tego terminu. [...] Dyskusje na seminarium były żywe i swobodne, a gdy, co zdarzało się często, ścierali się Jan Kancewicz z Ludwikiem Hassem, był to teatr polityczny najwyższej próby”⁴⁹. Andrzej Paczkowski zaś sugestywnie opisywał to seminarium w rozmowie z Andrzejem Nowakiem: „Seminarium doktorskie to była po prostu menażeria. były tam takie gnojki jak ja. Nic właściwie o świecie nie wiedziałem i był Jan Kancewicz, który – zanim ja się urodziłem – studiował już na... Uniwersytecie Moskiewskim, a potem przez pięć lat przesiedział w łagrze. Był pewien pułkownik, który szedł „od Lenina do Berlina”. No po prostu miszmasz totalny. [...] Było to seminarium warsztatowe – tak był to określił. To znaczy było bardzo mało teorii, metodologii”⁵⁰. Spośród tego liczego grona uczniów Henryka

⁴⁸ J. Holzer, *Historyk w trybach...*, s. 133.

⁴⁹ A. Garlicki, *Seminarium Profesora Henryka Jabłońskiego*, [w:] *Tradycje i współczesność...*, s. 218.

⁵⁰ A. Nowak, *O historii nie dla idiotów: rozmowy i przypadki*, Kraków 2019, s. 179.

Jabłońskiego dwóch na stałe związało swoje kariery naukowe z Uniwersytetem Warszawskim: Andrzej Garlicki i Szymon Rudnicki. Pierwsze prace Andrzeja Garlickiego, *Geneza legionów* (1964) oraz *Powstanie PSL Piast 1913–1914* (1966) odzwierciedlały tematykę prowadzonego przez Henryka Jabłońskiego seminarium. Szczególnie ważne monografie opublikował jednak u schyłku lat 70., były to: *U źródeł obozu belwederskiego* (1978), *Przezwrot majowy* (1979), *Od maja do Brześcia* (1981) oraz *Od Brześcia do maja* (1986). Pierwszy tytuł może wydawać się mało atrakcyjny. Był to jednak w rzeczywistości fragment biografii Józefa Piłsudskiego, doprowadzonej do 1922 r., której cenzura nie chciała i nie mogła przepuścić pod oczywistym tytułem. Książka z nazwiskiem Marszałka w tytule, która jednocześnie nie zawierałaby jakiegś inwektywy, była wówczas nadal nie do pomyślenia. Tak więc całościowa, pełna biografia Józefa Piłsudskiego, która już w latach 70. wyszła spod pióra Garlickiego musiała wciąż czekać na publikację. Pierwsze jej wydanie ukazało się u schyłku PRL w 1988 r. nakładem wydawnictwa „Czytelnik”. Do dziś praca Garlickiego jest podstawowym opracowaniem na temat życia Piłsudskiego⁵¹. Zainteresowania naukowe Garlickiego kontynuował jego uczeń, Tomasz Nałęcz, autor takich prac jak *Polska Organizacja Wojskowa 1914–1918* (1984), *Irredenta polska. Myśl powstańcza przed I wojną światową* (1987) oraz *Spór o kształt demokracji i parlamentaryzmu w Polsce w latach 1921–1926* (1994). Uczniem Andrzeja Garlickiego jest także Andrzej Chojnowski, także badacz II RP, w tym środowiska Józefa Piłsudskiego *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem* (1986). W późniejszych latach Chojnowski zajmował się także historią powszechną. W 1997 r. opublikował syntezę dziejów Ukrainy w XX w.

Również Szymon Rudnicki zajmował się okresem międzywojennym. Skupił się na historii prawicowych ruchów politycznych II Rzeczypospolitej, a także nad budzącymi duże zainteresowanie stosunkami polsko-żydowskimi oraz zagadnieniami społecznymi okresu międzywojennego. Powstały prace: *Narodowa Demokracja w Warszawie 1918–1939* (1972), *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność* (1985), *Ziemiaństwo polskie w XX wieku* (1996), *Roman Rybarski – o narodzie, ustroju i gospodarce* (1997) oraz *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej* (2003). Warto dodać, że w 2018 r. opublikowana została obszerna praca Rudnickiego *Falanga. Ruch narodowo-radykalny*, podsumowująca jego wieloletnie badania i będąca podstawowym kompendium wiedzy do dziejów polskiego nacjonalizmu.

Wspomniane trzecie seminarium z historii XX w. prowadził Rafał Gerber. W odróżnieniu od Żanny Kormanowej i Henryka Jabłońskiego Gerber celował w historię powszechną. Jako autor w niewielkim stopniu wzbogacił dorobek dziejopisarski UW, proponował jednak swoim uczniom badania nad dziejami

⁵¹ T. Siewierski, *Profesor Andrzej Garlicki (1935–2013)*, <https://histmag.org/Profesor-Andrzej-Garlicki-1935-2013-7826> [dostęp: 15.05.2020].

krajów pozaeuropejskich. Jego uczniem, który w szerokim zakresie tematycznym prowadził badania nad drugą połową XIX i XX w. był Andrzej Bartnicki. W rezultacie spod jego pióra wyszły prace dotyczące historii powszechnej, pokazujące mechanizmy polityczne i gospodarcze powstawania współczesnego świata. Ukazały się publikacje wypełniające lukę w rodzimej historiografii. Wymienić należy takie prace jak: *Traktat wersalski. Narodziny systemu wersalsko-waszyngtońskiego* (1967), *Pierwszy front II wojny światowej. Konflikt włosko-etiopski, 1935–1936* (1971) oraz *Egipt i Sudan w polityce wielkiej Brytanii, 1882–1936* (1974). Uczony przedstawił, w nowatorskim ujęciu, z uwzględnieniem wyników światowych badań, mechanizmy polityki międzynarodowej i powstawanie nowoczesnego kolonializmu. Był także inicjatorem studiów amerykańskich. W 1976 r. współtworzył, a w latach 1976–1979 kierował Ośrodkiem Studiów Amerykanistycznych UW. Pod jego redakcją i przy udziale autorskim w 1995 r. ukazało się pięć tomów *Historii Stanów Zjednoczonych*. Obok Bartnickiego również Izabela Rusinowa prowadziła szerokie i nowatorskie badania nad początkami dziejów Stanów Zjednoczonych. Efektem tych prac były cenne publikacje: *Fracje Kongresu Kontynentalnego 1774–1783* (1975), *Geneza Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Unia 1774–1783* (1974), *Jefferson a początki amerykańskiego systemu partyjnego (lata 1790–1800)*, *Demokracja w krajach anglosaskich* (1991), *Z dziejów amerykańskich partii politycznych* (1994).

Kolejnym uczniem Rafała Gerbera, który prowadził badania z zakresu historii powszechnej był także Tomasz Wituch. Dotyczyły one Europy i Bliskiego Wschodu w XIX oraz XX w. Wyniki badań opublikował w pracach: *Od Trypolis do Lozanny. Polityka Włoch wobec Turcji i Bliskiego Wschodu w latach 1912–1922* (1986), *Zjednoczenie Włoch* (1987) oraz szczególnie cenne, gdyż ukazujące źródła konfliktów, *Terytoria sporne w Europie po roku 1815* (2001).

Dziejami XX w. – zarówno w wymiarze powszechnym, jak i polskim – zajmował się również Paweł Wieczorkiewicz, uczeń Ludwika Bazylowa. W książce *Stalin i generalicja sowiecka w latach 1937–1941. Sprawa Tuchaczewskiego i jej konsekwencje* (1993), opisał na szerokim tle polityki wewnętrznej Rosji Radzieckiej lat 1917–1941 procesy polityczne i wielkie czystki, jakie dotknęły Armii Czerwonej. Tematykę tę w szerszym zakresie Wieczorkiewicz podjął w drugiej i najważniejszej pracy, stanowiącej podsumowanie wieloletnich dociekań, *Łańcuch śmierci. Czystka w Armii Czerwonej 1937–1939* (2001). Odmianą problematykę prezentowała publikacja Wieczorkiewicza pt. *Historia wojen morskich*, t. 1. *Wiek żagla* (1995), t. 2 *Wiek pary* (1995).

Od 1969 r. z Instytutem Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego związany był Marian Wojciechowski, badacz dziejów Niemiec i relacji polsko-niemieckich, głównie w okresie międzywojennym. Jego prace w latach 70. ukazywały się w językach niemieckim i angielskim. Relacjami polsko-niemieckimi zajmo-

wał się także jego uczeń Włodzimierz Borodziej, który jednak koncentrował się jednak większym stopniu na czasach II wojny światowej.

Po zmianach ustrojowych w 1989 r., odpowiadając na potrzeby nauki, jak i szerszego grona odbiorców, zaczął szybko rozwijać się nowy kierunek badań dotyczący historii PRL oraz krajów byłego obozu sowieckiego. Prowadzono prace badawcze nad tematami, które wcześniej, przed 1989 r., ze względów politycznych były źle widziane i tym samym mało podejmowane. W 1990 r. wykładowcą IH UW został Marcin Kula, który przez poprzednie dwie dekady zajmował się głównie historią powszechną, zwłaszcza dziejami krajów Ameryki Południowej: m.in. *Rewolucja na Kubie* (1933), *Historia Brazylii* (1987). Po 1989 r. w jego piśmarstwie historycznym zaczęła dominować eseistyka bardzo często odnosząca się do epoki PRLu, ale nie tylko. Opublikował szereg zbiorów artykułów o tematyce metodologicznej, w których postuluje uprawianie socjologii historycznej. Z punktu widzenia badań. Część z tych prac napisali jego uczniowie, historycy związani z Uniwersytetem Warszawskim. W tym kręgu pozostaje m.in. Marcin Zaremba, który jest autorem rozprawy *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce* (2001), czy Błażej Brzostek autor prac *Robotnicy Warszawy: konflikty codzienne* (2002) oraz *Za progiem: codzienność w przestrzeni publicznej Warszawy lat 1955–1970* (2007). Historia społeczna powojnia jest także polem badawczym Jerzego Kochanowskiego, ucznia Andrzeja Garlickiego, który jest autorem prac: *W polskiej niewoli. Niemieccy jeńcy wojenni w Polsce 1945–1950* (2001), *Tylnymi drzwiami: „Czarny rynek” w Polsce 1944–1989* (2010) oraz *Rewolucja międzypaździernikowa: Polska 1956–1957* (2017).

Dzieje Żydów

W powojennych murach UW badania nad dziejami Żydów odrodziły się stosunkowo późno. Ciągłość badań była niemożliwa w związku ze śmiercią bądź emigracją wielu historyków, którzy podejmowali badania na tym polu przed wojną⁵². W istotnym stopniu wiązało się to z polityką naukową w skali krajowej, w ramach której tematykę żydowską kierowano do Żydowskiego Instytutu Historycznego. W akademickich instytucjach i czołowych periodykach pozostawała na marginesie. Badania nad dziejami Żydów, na różnej płaszczyźnie, w obrębie szerszych zagadnień, jeszcze przed 1989 r. prowadziło wielu historyków związanych z UW (Antoni Mączak, Andrzej Wyrobisz, Jerzy W. Borejsza, Szymon Rudnicki). W największym zakresie od połowy lat 60. historią polskich Żydów zajmował się Jerzy Tomaszewski, od 1972 profesor Instytutu Nauk Politycznych Wydziału Nauk Społecznych UW (*Robotnicy żydowscy w Polsce w latach 1921–1939*,

⁵² J. Żyndul, *Studia nad historią i kulturą Żydów w Instytucie Historycznym*, [w:] *Tradycje i współczesność...*, s. 300.

1964; *Zarys dziejów Żydów w Polsce 1918–1939* (1990); *Preludium Zagłady. Wýgnanie Żydów polskich z Niemiec w 1938 r.* (1938). Obok historiograficznego dorobku⁵³, zasługą Jerzego Tomaszewskiego było utworzenie w 1990 r. w strukturze Instytutu Historycznego UW Centrum Badania i Nauczania Dziejów i Kultury Żydów w Polsce im. Mordechaja Anielewicza. Centrum ściśle współpracuje z Katedrą Hebraistyki na Wydziale Orientalistycznym UW, a dzięki temu nadrabiane są opóźnienia w zakresie wiedzy o społeczności żydowskiej, zwłaszcza w XX w.⁵⁴ Wśród interesujących publikacji wychodzących naprzeciw szerokiego zainteresowaniu znalazły się m.in. prace Anny Michałowskiej-Mycielskiej *Między demokracją a oligarchią. Władze gmin żydowskich w Poznaniu i Swarzędzu (do połowy XVII do końca XVIII wieku)* (2000) oraz Jolanty Żyndul *Państwo w państwie? Autonomia narodowo-kulturalna w Europie Środkowowschodniej w XX w.* (2000).

Historia ustroju i prawa

W ramach współpracy z innymi wydziałami prowadzone były wspólnie z Instytutem Historii Prawa na Wydziale Prawa UW szerokie prace badawcze z zakresu historii prawa. Dotyczyły one dziejów myśli politycznej i prawnej, dziejów kultury prawnej, historii instytucji państwowych, głównych problemów dziejów prawa cywilnego i karnego oraz nauczania prawa w okresie od XVIII do XX w.⁵⁵ Karol Koranyi prowadził po 1956 r. prace badawcze nad dziejami powszechnymi państwa i prawa. Podsumowane one zostały w pięciotomowej fundamentalnej syntezie *Powszechna historia państwa i prawa*. Ważną rolę w badaniach naukowych odegrały prace związane z edycją źródeł, ilustrujących stan polskiego prawa na przestrzeni wieków. Zagadnieniem tym zajmował się m.in. Jakub Sawicki. Dzięki jego staraniom ukazały się trzy tomy źródeł do dziejów prawnych Mazowsza, zawierające prawa szlachty (*Iura Masoviae Terrestia. Pomniki dawnego mazowieckiego prawa ziemskiego*, 1972–1974).

Niezmiernie ważne były badania prowadzone nad zagadnieniami prawa i myśli politycznej. Bogusław Leśnodorski wraz z Juliuszem Bardachem i Michałem Pietrzakiem byli autorami głównego do dziś podręcznika z tej dziedziny: *Historia państwa i prawa polskiego* (1976). Leśnodorski zajmował się w swoich badaniach przede wszystkim epoką oświecenia. Pole zainteresowań uczonego, oprócz historii prawa, obejmowało również historię edukacji. Przykładem może być pra-

⁵³ Zob. K. Zieliński, *Jerzego Tomaszewskiego wkład w badania nad historią Żydów polskich*, [w:] J. Tomaszewski, *Żydzi w II Rzeczypospolitej*, oprac. A. Markowski, S. Rudnicki, Warszawa 2016, s. 429–441.

⁵⁴ J. Tomaszewski, *Badania w Uniwersytecie Warszawskim nad dziejami i kulturą Żydów*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1989, nr 4 (152), s. 107–108.

⁵⁵ W. Sudnik, *Instytut Historii Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, „Nauka Polska” 2005, t. 14 (39), s. 126.

ca *Szkola prawa i nauk administracyjnych w Księstwie Warszawskim* (1963) czy *Uniwersytety w epoce Oświecenia* (1973). Zajmował się również powstaniem kościuszkowskim, co zaowocowało cenną i nowatorską pozycją *Jakobini polscy. Karta z dziejów insurekcji 1794 roku* (1960).

Juliusz Bardach, którego pozycja wśród historyków prawa niebywale wzrosła w latach 60. i 70., prowadził prace badawcze z zakresu historii ustroju i prawa, głównie w wiekach średnich. Oprócz prawodawstwa polskiego i litewskiego, zajmował się także dziejami parlamentaryzmu. Obok wymienionych tematów uczyony podjął również badania z zakresu metodologii nauk historycznych i prawoznawstwa, w połączeniu dziejami nauczania prawa, oraz problematyką przemian etnicznych, wyznaniowych i narodowościowych zwłaszcza na obszarze ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz obszarów lennych: Kurlandii i Inflant (XVIII–XX w.). Na szczególne podkreślenie zasługuje dorobek Juliusza Bardacha na niwie lituanistyki. To pole badań uprawiał od początków swojej drogi naukowej rozpoczętej na seminarium Stefana Ehrenkretza w murach Uniwersytetu Stefana Batorego. Także w przedwojennym Wilnie nawiązał intelektualną więź z późniejszym profesorem Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Henrykiem Łowmiańskim⁵⁶. Jako badacz Litwy historycznej Juliusz Bardach przedstawia się na kartach kilku zwartych opracowań (*Studia z dziejów ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego*, 1970; *O dawnej i niedawnej Litwie*, 1988), ale też sporo studiów pozostaje wciąż rozproszonych w czasopismach i publikacjach wieloautorskich. Lituanistyczne badania Bardacha kontynuowane są w Instytucie Historii Prawa UW m.in. przez Andrzeja Zakrzewskiego (*Wielkie Księstwo Litewskie (XVI–XVIII w.). Prawo, ustroj, społeczeństwo*, 2013).

Historia gospodarcza

Historia gospodarcza na Uniwersytecie Warszawskim miała spore tradycje przedwojenne, z powodzeniem kontynuowane po 1945 r. Do 1966 r. jej wykładowcą w murach UW był Stanisław Arnold, z którego działalnością można wiązać zinstytucjonalizowane początki badań nad dziejami gospodarczymi na tej uczelni. W interesującym nas okresie publikował już bardzo niewiele. *Bionomia*, nad którą pracował w ostatnich latach, i która – w zamierzeniu miała być *opus vitae* Arnolda – nie została ostatecznie wydana, pozostając w rękopisie.

W interesującym nas okresie historia gospodarcza na Uniwersytecie Warszawskim rozwijała się dwutorowo i należy ów rozwój łączyć z nazwiskami wspomnianych już wyżej Mariana Małowista i Witolda Kuli. O Małowiście i jego uczniach sporo już napisano wyżej. Jednak podkreślić należy jeszcze raz,

⁵⁶ T. Siewierski, *Juliusz Bardach (1914–2010): o lituanistycznej pasji uczonego*, [w:] *Multum non multa. Młodzi badacze w poszukiwaniu prawdy*, red. U. Czyżewska, T. Siewierski, R. Tabaszewski, Lublin 2012, s. 108.

że grupa w jakimś stopniu zdominowała badania nad dziejami gospodarczymi w murach IH UW. Popularność tej tematyki utrzymywała się do połowy lat 70. Spośród uczniów Mariana Małowista pracujących na Uniwersytecie Warszawskim najdłużej gospodarką zajmował się Antoni Mączak, były to też prace pod względem metodologicznym najciekawsze. W 1962 r. wydał pracę *Gospodarstwo chłopskie na Żuławach Malborskich w początkach XVII wieku*. Stanowiła próbę przedstawienia jego funkcjonowania i stosunków gospodarczych między chłopami. Mączak zastosował w niej metody statystyki historycznej, które tak bardzo wówczas propagował Witold Kula⁵⁷. Opublikował książkę wydaną w serii „Współczesna Biblioteka Naukowa Omega” pt. *U źródeł nowoczesnej gospodarki europejskiej*. Powstała ona z inspiracji Witolda Kuli. Było to opracowanie dwuczęściowe, w którym w części pierwszej przeciwstawiono procesy gospodarcze zachodzące w Anglii procesom zachodzącym na pozostałej części kontynentu europejskiego. Natomiast w części drugiej autor przedstawił problematykę społeczno-polityczną omawianego okresu, ograniczając się głównie do Anglii, Francji i Niderlandów⁵⁸. Z kolei w następnym roku została wydana książka *Geneza nowożytnej Anglii* (1968) zawierająca opracowane i przetłumaczone przez Mączaka rozprawy historyków anglosaskich m. in. Erica Hobsbawma, Hugh’a Redvalda Trevor-Ropera i Johna Urlica Nefa odzwierciedlające główne problemy w tamtejszej historiografii dziejów gospodarczych Anglii okresu wczesnonowożytnego. Ostatnią monografią Antoniego Mączaka z historii gospodarczej była opublikowana w 1972 *Między Gdańskiem a Sundem*. Stanowi ona zbiór studiów w pewnej mierze opublikowanych już wcześniej w czasopiśmie zagranicznych, wpisuje się w nurt publikacji opartych na badaniach kwantytatywnych, napisana w oparciu o dane liczbowe – rejestry cła pobieranego za towary płynące przez Sund od połowy XVI w. aż do końca XVIII w. W książce tej, dzięki wykorzystaniu unikalnych źródeł i połączeniu mikro- i makrohistorii, precyzyjnie ukazał zakres i skalę międzynarodowego handlu⁵⁹.

Wspominany już Witold Kula, będący jednym z najbardziej rozpoznawalnych na Zachodzie polskich historyków omawianego okresu pozostawił szereg wielkich prac, które nie tylko wnoszą spory zasób wiedzy faktograficznej z dziedziny historii gospodarczej Polski i Europy czasów nowożytnych, ale zawierają także ważne koncepcje metodologiczne. W pracach Kuli, takich jak *Szkice o manufakturach w Polsce XVIII w.* (1956), *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego. Próba modelu* (1962) oraz *Problemy i metody historii gospodarczej* (1963), uwidacznia się pewne podobieństwo modelu uprawiania historii z nowatorskimi koncepcjami „Annales”. Pierwsza z tych publikacji, która pokazuje zasady funkcjonowania

⁵⁷ Zob. W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 343–406.

⁵⁸ B. Geremek, *U początków nowożytnej Europy*, „Argumenty” 1967, nr 31, s. 4; A. Mączak, W. Tygielski, *Latem...*, s. 146.

⁵⁹ Tamże, s. 142.

systemu folwarczno-pańszczyźnianego jako historycznie uformowanej całości, oparta była na dwutorowych badaniach autora. Dotyczyły one źródłowych badań nad polskimi manufakturami oraz kompleksowych studiów nad historią gospodarczą w powiązaniu z innymi naukami społecznymi. Kula stworzył metodę polegającą na połączeniu badań mikroekonomicznych z analizą makroekonomiczną⁶⁰. Proponował w badaniach nad zagadnieniami historyczno-gospodarczymi zastosowanie metody analizy modelowej. Pozwoliła ona na stworzenie całościowo jednorodnego obrazu dawnej Polski. Z tak zaprezentowanej narracji wynikają wnioski o charakterze ogólnym, dotyczące różnorodności systemów ekonomicznych. W drugiej z wymienionych prac uczony sprecyzował i przedstawił swój warsztat badawczy⁶¹. W dalszych latach Kula prowadził prace rozszerzające dotychczasowy krąg badań. Taką pozycją była wydana w 1970 r. książka *Miary i ludzie*, poświęcona metrologii. Prowadził też badania nad społecznymi strukturami w Polsce. Badał wewnętrzne przemiany zachodzące w społeczeństwie, często we współpracy ze swoimi uczniami (*Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1864*)⁶².

Warto dodać, że w 1955 r. Witold Kula, pracujący dotychczas w Instytucie Historycznym UW, przeniósł się na Wydział Nauk Ekonomicznych, gdzie wypromował grono uczniów. Część z nich tamże podejmowało zagadnienia z historii gospodarczej: m.in. Andrzej Jezierski i Elżbieta Kaczyńska celujący głównie w historii XIX w. Uczniem Kuli był także Jacek Kochanowicz w swoich pracach rozwijał twórczo koncepcje mistrza. Warto wspomnieć wczesne jego prace *Pańszczyźniane gospodarstwo chłopskie w Królestwie Polskim w I połowie XIX wieku* (1981) oraz *Spór o teorię gospodarki chłopskiej: gospodarstwo chłopskie w teorii ekonomii i w historii gospodarczej* (1992). Warto zauważyć w tym miejscu, że badania nad dziejami gospodarczej do dziś są kontynuowane na Wydziale Nauk Ekonomicznych, natomiast w Instytucie Historycznym właściwie wygasły w momencie, gdy przedstawiciele szkoły Małowista odeszli od tej tematyki w latach 70., spełniając się na niwie historii kultury i historii mentalności.

Warszawska szkoła historii idei

Dalece niepełny byłby obraz dziejów historiografii w murach Uniwersytetu Warszawskiego gdybyśmy pominęli fenomen, jakim była warszawska szkoła historii idei. Był to bardzo rozmaity krąg uczonych, często absolutnych indywidualności zainspirowanych przez Tadeusza Krońskiego. Środowisko to doczekało

⁶⁰ J. Kochanowicz, *Witold Kula i badania przedkapitalistycznych systemów gospodarczych*, [w:] *Dziedzictwo Witolda Kuli*, s. 148–149; R. Stobiecki, *Historiografia PRL...*, s. 241.

⁶¹ A.F. Grabski, *Zarys historii...*, s. 221; J. Kochanowicz, tamże, s. 153.

⁶² R. Stobiecki, *Historiografia PRL...*, s. 242.

się obfitej literatury, zarówno jako zbiorowość, jak i poszczególni jej przedstawiciele, jednak trudno definitywnie określić poprzez zestaw szczegółowych wspólnych mianowników, czym ta „szkoła” jest lub była. Bronisław Baczko, Leszek Kołakowski, Jerzy Szacki, Andrzej Walicki – co ich łączyło? W jakimś stopniu odpowiada na to pytanie Ryszard Sitek w swojej książce *Warszawska szkoła historii idei. Między historią a teraźniejszością* (2000). Zwraca on uwagę na klucz pokoleniowy, przede wszystkim łączące to grono „ukąszenie heglowskie” i doświadczenie stalinizmu. Może nie przekonywać koncepcja utylitarne go podejścia do historii, która to dyscyplina stała się pretekstem, ucieczką, by przez pryzmat przeszłości pisać o sprawach aktualnych. Andrzej Walicki, pisząc o tym kręgu w kontekście twórczości Leszka Kołakowskiego, zwraca uwagę na metodologię jako najważniejszy czynnik integrujący: „Przedstawiciele szkoły warszawskiej przyjmowali podejście historyczne i porównawcze za rzecz oczywistą”⁶³. Nawiązuje do dzieła Kołakowskiego *Świadomość religijna i więź kościelna*, w którym autor pisał: „Proponujemy zatem metodę, którą nazwać można *historiografią ekspresjonistyczną*, która organizując składniki empiryczne świata historycznego, podporządkowuje je jakiejś ośrodkowej idei nadającej sens każdemu składnikowi z osobna, a manifestującej się w systemie idealnych konstrukcji”⁶⁴. Pogląd ten Walicki akceptuje jako własne credo metodologiczne, ale też dostrzega je w twórczości innych przedstawicieli szkoły⁶⁵. Warszawska szkoła historii idei rozwijała się bujnie bezpośrednio w popaździernikowej rzeczywistości, a jej kresem stał się marzec ’68 – ostatecznie, na skutek marcowej krucjaty „narodowych komunistów” do emigracji zmuszeni zostali Leszek Kołakowski, Bronisław Baczko, a także wielu innych intelektualistów i uczonych. Jednak widząc dorobek szkoły przez pryzmat interesującego na szczególnie dwunastolecia, warto zwrócić uwagę na kilka prac, których wpływ na historiografię, ale i szerzej – całą humanistykę – był potężny. W 1962 r. Leszek Kołakowski wydał *Notatki o współczesnej kontrreformacji*, trzy lata później ukazała się wspomniana i cytowana już *Świadomość religijna i więź kościelna. Studia nad chrześcijaństwem bezwyznaniowym siedemnastego wieku*. Bronisław Baczko w tym samym czasie publikuje swoją pracę o Janie Jakubie Rousseau (1964), Andrzej Walicki *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa* (1964), Jerzy Szacki zaś *Kontrrewolucyjne paradoksy. Wizje świata francuskich antagonistów Wielkiej Rewolucji 1789–1815* (1815).

⁶³ A. Walicki, *Leszek Kołakowski i warszawska szkoła historii idei*, [w:] R. Sitek, *Warszawska szkoła historii idei. Między historią a teraźniejszością*, Warszawa 2000, s. 236.

⁶⁴ L. Kołakowski, *Świadomość religijna i więź kościelna: studia nad chrześcijaństwem bezwyznaniowym siedemnastego wieku*, Warszawa 1965, s. 253.

⁶⁵ A. Walicki, *Leszek Kołakowski...*, s. 241.

Historia wojskowości

Kolejny krąg badań podejmowanych w Instytucie Historycznym UW stanowiła historia wojskowości. Tradycja tej dyscypliny bezpośrednio wiąże się z działalnością Waclawa Tokarza, który w ciągu krótkiego okresu pracy na UW (1928–1937) zdążył wypromować grono uczniów, którzy kontynuowali jego dzieło. Wśród uczniów Tokarza, charakteryzowanych już wyżej był Henryk Jabłoński i Rafał Gerber, ale najważniejszym uczniem, w sensie kontynuacji, był Stanisław Herbst. Paradoksem pewnym jest, że formalnie Herbst pracę magisterską obronił pod kierunkiem Henryka Mościckiego, zaś doktorat napisał u Oskara Haleckiego. Był jednak stałym uczestnikiem seminariów Tokarza, a jego późniejsze prace są dowodem, iż to właśnie autor „Insurekcji warszawskiej” miał na niego największy wpływ. Stanisław Herbst był w okresie powojennym postacią nr 1. jeśli chodzi o badania historyczne wojskowe w warszawskim środowisku historycznym. Poza uniwersytem pracował także w Wojskowej Akademii Politycznej i Instytucie Historii PAN – wszędzie tam zdążył wypromować liczne grono uczniów. Jego prace miały szeroki zasięg chronologiczny, obejmując kilka stuleci od XV w. aż do II wojny światowej. Przedstawiały one dzieje wojskowości nie tylko od strony samych operacji militarnych, ale też ukazywały teorie wojenne, uwarunkowania gospodarcze i społeczne czy też zagadnienia związane z psychologią dowodzenia. Wykorzystywał szeroko ikonograficzną bazę źródłową, a także zabytki kultury materialnej⁶⁶. Do ważniejszych jego prac należą *Historia wojskowości, treści, dzieje, metoda i metodologia* (1961) oraz *Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794* (1983) – jest to prawdopodobnie najpełniejsze opracowanie tego tematu. Choć zmarły w 1973 r. Stanisław Herbst był rekordzistą, jeśli chodzi o liczbę wypromowanych doktorów (na samym UW pod jego kierunkiem obroniono minimum 43 doktoraty), żaden z jego uczniów nie zasilił kadry Uniwersytetu. Sporo jego uczniów stanowiło natomiast trzon pracowników Wojskowego Instytutu Historycznego, tak cywilnych, jak i wojskowych. Należą do nich późniejsi profesorowie: Wiesław Majewski, Tadeusz Marian Nowak, Andrzej Rzepniewski, Janusz Sikorski oraz Janusz Wojtasik.

Od 1938 r. związany z Instytutem Historycznym UW był Janusz Woliński. Po 1956 r. kontynuował z powodzeniem swoją główną pasję badawczą, czyli militarne dzieje czasu panowania króla Jana III Sobieskiego. Badaniem dziejów wojskowości na przełomie XVIII i XIX w. zajmował się także uczeń Wolińskiego, Andrzej Zahorski, zapamiętany głównie ze swych prac dotyczących Stanisława Augusta Poniatowskiego i Napoleona. Problematykę wojskowości wyczerpująco

⁶⁶ S. Kieniewicz, *Ostatni polski polihistor*, [w:] *Stanisław Herbst historyk i regionalista 21 lipca 1907 – 24 czerwca 1973*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1996, s. 20, 27; A. Zahorski, *Stanisław Herbst (1907–1973)*, [w:] *Historycy warszawscy dwóch ostatnich stuleci*, red. A. Garlicki, J. Martenicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986, s. 465–468.

ukazał m.in. w pracach: *Uzbrojenie i przemysł zbrojeniowy w powstaniu kościuszkowskim* (1957) oraz *Polska sztuka wojenna w okresie powstania kościuszkowskiego* (1960). Zahorski, urodzony w 1922 r. nie miał szans zetknąć się na drodze akademickiej ze zmarłym w 1937 r. Wacławem Tokarzem, jednak można pokusić się o stwierdzenie, że był „duchowym” uczniem pułkownika. Zarówno jako badacz powstania kościuszkowskiego, jako historyk Warszawy, ale także przejawiało się to w dbałości o pamięć mistrza. Andrzej Zahorski doprowadził m.in. do wznowienia pracy Tokarza *Sprzysiężenie Wysockiego i noc listopadowa* (1980) poprzedzając je obszernym wstępem.

Tematyka wojskowa była także obecna na seminarium Tadeusza Wasilewskiego. Kontynuatorem tradycji historii wojskowości na Uniwersytecie Warszawskim został jego uczeń Mirosław Nagielski, badacz staropolskiej sztuki wojennej.

Warto także zwrócić uwagę, że historia wojskowości była na Uniwersytecie Warszawskim uprawiana była także mniej oczywistych obszarach. Jak zwraca uwagę Wiesław Majewski, znaczna część tematyki poruszanej na seminarium II wojny światowej Aleksandra Gieysztora (mediewisty, ale żołnierza Armii Krajowej!) stanowiła problematyka wojskowa⁶⁷. Warto przypomnieć, że głośna książka Romana Korabia-Żebryka pt. *Operacja wileńska AK* (1985) była publikowaną wersją doktoratu napisanego właśnie na seminarium Gieysztora, obronionego w 1974 r.

Historią wojskowości zajmowali się nie tylko badacze dziejów nowożytnych i najnowszych. Należy także odnotować prace w dziedzinie historii starożytnej, czego znakomitym przykładem jest studium Włodzimierza Lengauera *Greek commanders in the 5th and 4th centuries B.C. Politics and ideology: a study of militarism* (1979).

* * *

Po 1956 r. odbudowany przez Tadeusza Manteuffla i jego współpracowników Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego rozwijał się prężnie, rozrastał pod względem liczby studentów, a więc także i liczby współtworzących go naukowców. Badania historyczne nabrały tempa i na przestrzeni przedstawionego przez nas okresu kilkakrotnie zmieniły się trendy w zakresie metodologii i tematyki. Naturalnie ostatecznie porzucono dogmatyczny marksizm, który na dobrą sprawę w murach tego Instytutu nigdy na dobre nie miał szans zaistnieć, ale otwarcie na Zachód sprzyjało twórczemu wykorzystaniu marksizmu w badaniach historycznych co widać głównie na niwie historiografii gospodarczej (Marian Małowist, Witold Kula). Polityczna odwilż sprzyjała politycznemu rozluźnieniu, które później już raczej poza pewnymi zaognieniami – jak w marcu 1968 – raczej postępowało. Przełożyło się ono przełożyło się na interesujące badania w dzie-

⁶⁷ W. Majewski, *Historia wojskowa w Instytucie historycznym Uniwersytetu Warszawskiego*, „Przegląd Historyczny” 1980, nr 4, s. 701.

dzinie historii najnowszej (piłsudczana Andrzeja Garlickiego, badania nad sceną polityczną II RP Jerzego Holzera), ale też na szalenie płodną działalność historyków: filozofów, socjologów, filologów, którzy współtworzyli intelektualny krąg zwany warszawską szkołą historii idei. Jednocześnie dzięki silnej reprezentacji szkoły Marcelego Handelsmana zachowano ciągłość pomiędzy historiografią II RP a dziejopisarstwem powojennym. Jest zasługą m.in. Stanisława Herbsta, Aleksandra Gieysztor, że możemy mówić o kontynuacji na większości obszarów badawczych, tak jak m.in. historia wojskowości.

W dobie dyskusji nad wartością spuścizny PRL często pojawia się pytanie o wartość dorobku historyków, którzy pisali swoje prace w warunkach cenzury, odgórnego kreowania priorytetowych nurtów i zagadnień, którym starano się narzucić określoną metodologię. Myśląc o dorobku historyków Uniwersytetu Warszawskiego po 1956 r., trudno nie mieć wrażenia, że znakomita ilość publikacji broni się bezsprzecznie i w drugiej dekadzie XXI w. część z nich stanowi klasykę literatury historycznej, część zaś nadal inspiruje, wywołuje kolejne dyskusje, przed kolejnymi pokoleniami badaczy, otwierając nowe pola badawcze.

Bibliografia:

- Aleksander Gieysztor: człowiek i dzieło*, red. M. Koczerska, P. Węcowski, WUW, Warszawa 2016.
- Bajer M., *Blizny po ukąszeniu*, Biblioteka Więzi, Warszawa 2005.
- Benedykt Zientara (15 VI 1928 – 11 V 1983). Dorobek i miejsce w historiografii polskiej*, red. K. Skwierczyński, P. Węcowski, DiG, Warszawa 2001.
- Borejsza J.W., *Ostaniec czyli ostatni świadek*, Wielka Litera, Warszawa 2018.
- Chojnowski A., *Perypetie badań nad historią XX wieku w Instytucie Historycznym UW*, [w:] *Historia na Uniwersytecie Warszawskim*, red. M. Koczerska, Neriton, Warszawa 2012, s. 85–98.
- Degen D., Hübner P., *Polityka naukowa władz Polski Ludowej w zakresie humanistyki (1945–1990)*, [w:] *Humanistyka polska w latach 1945–1990*, red. U. Jakubowska, J. Myśliński, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2006, s. 11–38.
- Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego po 1945*, red. P.M. Majewski, WUW, Warszawa 2016.
- Frančić M., „Szkoła historyczna” – zjawisko realne czy zwyczaj językowy, „Historyka” 1985, s. 121–133.
- Garlicki A., *Seminarium Profesora Henryka Jabłońskiego*, [w:] *Tradycje i współczesność. Księga pamiątkowa Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1930–2005*, red. G. Raj, I. Komorowska, DiG, Warszawa 2005, s. 216–222.
- Geremek B., *U początków nowożytnej Europy*, „Argumenty” 1967, nr 31, s. 4.
- Grabski A.F., *Zarys historii historiografii polskiej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000.
- Grabski A.F., *Pojęcie szkoły w historiografii*, [w:] *Z dziejów humanistycznych i matematycznych szkół naukowych*, przygot. do druku M. Zgórzak, Polska Akademia Nauk, Komitet Historii Nauki i Techniki, Warszawa 1993, s. 13–34.

- Herczyński R., *Spełnana nauka. Opozycja intelektualna w Polsce 1945–1970*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2008.
- Holzer J., *Historyk w trybach historii: wspomnienia*, Znak, Kraków 2013.
- Hübner P., *Nauka polska po II wojnie światowej – idee i instytucje*, COM SNP, Warszawa 1987.
- Jerzy Skowronek – *historyk wieku XIX*, red. T. Kizwalter, DiG, Warszawa 1999.
- Karpiński J., *O szkołach w nauce*, [w:] Tegoż, *Nie być w myśleniu posłusznym. Ossowscy, socjologia, filozofia*, Polonia, Londyn 1985, s. 275–276.
- Kieniewicz S., *Historyk a świadomość narodowa*, Czytelnik, Warszawa 1982.
- Kieniewicz S., *Ostatni polski polihistor*, [w:] Stanisław Herbst *historyk i regionalista 21 lipca 1907 – 24 czerwca 1973*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1996, s. 19–24.
- Kochanowicz J., *Witold Kula i badania przedkapitalistycznych systemów gospodarczych*, [w:] *Dziedzictwo Witolda Kuli*, UW, Warszawa 1990, s. 145–163.
- Kołąkowski L., *Świadomość religijna i więź kościelna: studia nad chrześcijaństwem bezwyznaniowym siedemnastego wieku*, PWN, Warszawa 1965.
- Komar M., *Świat według Mellera. Życie i historia: ku wolności*, Rosner & Wspólnicy, Warszawa 2008.
- Kula M., „Szkoła” – *Ideal – Rzeczywistość*, „Historyka” 1983, s. 139–140.
- Kula M., *Mimo wszystko bliżej Paryża niż Moskwy. Książka o Francji, PRL i o nas, historykach*, WUW, Warszawa 2010.
- Kula W., *Problemy i metody historii gospodarczej*, PWN, Warszawa 1963.
- Majewski W., *Historia wojskowa w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego*, „Przegląd Historyczny” 1980, nr 4, s. 673–703.
- Manteuffel T., *Warunki rozwoju nauki historycznej w dziesięcioleciu 1948–1958*, [w:] *Historyk wobec historii*, oprac. S. Trawkowski, Warszawa 1976, s. 365–392.
- Manteuffel T., *Warunki rozwoju nauki historycznej w dziesięcioleciu 1948–1958*, „Przegląd Historyczny” 1995, nr 3–4, s. 269–283.
- Manteuffel T., *Warunki rozwoju nauki historycznej w dziesięcioleciu 1948–1958*, [w:] *Historyk wobec historii: rozprawy nieznane, pisma drobne, wspomnienia*, oprac. S. Trawkowski, PWN, Warszawa 1976, s. 365–392.
- Markowski A., Rudnicki S., *Jerzy Tomaszewski (1930–2014)*, [w:] J. Tomaszewski, *Żydzi w II Rzeczypospolitej*, oprac. A. Markowski, S. Rudnicki, Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2016, s. 413–427.
- Mączak A., Tygielski W., *Latem w Tocznabielu*, Biblioteka Więzi, Warszawa 2000.
- Michałowski R., *Mediewistyka w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego*, [w:] *Historia na Uniwersytecie Warszawskim*, red. M. Koczerska, Warszawa 2012, s. 21–36.
- Modzelewski K., *Zajeżdżimy kobyłę historii. Wyznania poobijanego jeźdźca*, Iskry, Warszawa 2013.
- Nowak A., *O historii nie dla idiotów: rozmowy i przypadki*, Wydawnictwo Nieliterackie, Kraków 2019.
- Olszewski H., *Rozważania o szkołach historiograficznych*, „Historyka” 1984, s. 129–140.
- Pawelec T., *Szkoła czy środowisko? (Lwów i lwowscy historycy – uwagi metodologiczne)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko Lwowa w XIX i XX w.*, red. J. Maternicki, L. Zaszkiłnia, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2005, t. 3, s. 46–60.

- Pleskot P., *Góry i teczki. Biografia mówiona Andrzeja Paczkowskiego*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2019.
- Pleskot P., *Intelektualni sąsiedzi. Kontakty historyków polskich ze środowiskiem „Annales” 1945–1989*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2010.
- Polska–Niemcy–Europa. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin Profesora Jerzego Holzera*, red. K. Karaskiewicz, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2000.
- Samsonowicz H., *O Karolu Modzelewskim*, „Przegląd Historyczny” 2011, nr 1, s. 3–6.
- Samsonowicz H., *Roman Michałowski – historyk, badacz i nauczyciel*, [w:] *Christianitas Romana. Studia ofiarowane profesorowi Romanowi Michałowskiemu*, red. K. Skwierczyński, WUW, Warszawa 2009, s. 19–20.
- Serczyk J., *Wokół pojęcia szkoły historycznej*, „Historyka” 1983, s. 133–137.
- Siewierski T., *Juliusz Bardach (1914–2010): o lituanistycznej pasji uczonego*, [w:] *Multum non multa. Młodzi badacze w poszukiwaniu prawdy*, red. U. Czyżewska, T. Siewierski, R. Tabaszewski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, s. 107–120.
- Siewierski T., *Marian Małowist i krąg jego uczniów. Z dziejów historiografii gospodarczej w Polsce*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2016.
- Siewierski T., *Profesor Andrzej Garlicki (1935–2013)*, <https://histmag.org/Profesor-Andrzej-Garlicki-1935-2013-7826> [dostęp: 12.05.2020].
- Sitek R., *Warszawska szkoła historii idei. Między historią a teraźniejszością*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000.
- Sowa A.L., Samsonowicz H., *Henryk Samsonowicz, świadek epoki: wywiad rzeka*, Warszawa 2009.
- Stefan Kieniewicz i jego dziedzictwo w polskiej historiografii*, red. A. Szwarz, DiG, Warszawa 2010.
- Stobiecki R., *Historiografia PRL. Ani dobra, ani mądra, ani piękna... ale skomplikowana: studia i szkice*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2007.
- Stobiecki R., *Między kontynuacją a dyskontynuacją*, [w:] *Humanistyka polska w latach 1945–1990*, red. U. Jakubowska, J. Myśliński, Instytut Badań Literackich PAN Wydawnictwo: Fundacja Akademia Humanistyczna, Warszawa 2006, s. 127–155.
- Stobiecki R., *Witold Kula (1916–1988). Historyk zaplątany w historię*, [w:] *Tenże, Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014, s. 273–307.
- Sudnik W., *Instytut Historii Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, „Nauka Polska” 2005, r. 14 (39), s. 111–168.
- Szkoły w nauce*, red. J. Goćkowski, A. Siemianowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1981.
- Śliwowsky W. i R., *Rosja – nasza miłość*, Iskry, Warszawa 2008.
- Śreniowska K., *Co to jest szkoła historyczna*, „Historyka” 1983, s. 127–131.
- Tazbir J., *Długi romans z muzą Klio*, Iskry, Warszawa 2007.
- Tomaszewski J., *Badania w Uniwersytecie Warszawskim nad dziejami i kulturą Żydów*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1989, 152, nr 4, s. 107–108.

- Tymowski M., *Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego 1930–2005*, „Nauka Polska” 2005, t. 14 (39), s. 59–76.
- Walicki A., *Leszek Kołakowski i warszawska szkoła historii idei*, [w:] R. Sitek, *Warszawska szkoła historii idei. Między historią a teraźniejszością*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000, s. 229–249.
- Walicki A., *Zniewolony umysł po latach*, Czytelnik, Warszawa 1993.
- Woźniak M., *Projektowanie zadania historii w Polsce po II wojnie światowej, czyli polityka historyczna jako zawłaszczenie pamięci i wyobraźni historycznej*, [w:] *Pamięć i polityka historyczna. Doświadczenia Polski i jej sąsiadów*, red. S.M. Nowinowski, J. Pomorski, R. Stobiecki, IPN, Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Łódź 2008, s. 333–357.
- Zahorski A., *Stanisław Herbst (1907–1973)*, [w:] *Historycy warszawscy dwóch ostatnich stuleci*, red. A. Garlicki, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Czytelnik, Warszawa 1986, s. 465–468.
- Zamorski K., *Doświadczenie historiografii PRL z perspektywy przełomu 1989 r.* [Referat wygłoszony na XX Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Lublinie 19 IX 2019 r.], <http://xmpzhp.umcs.lublin.pl/referaty/> [dostęp: 25.12.2019].
- Zieliński K., *Jerzego Tomaszewskiego wkład w badania nad historią Żydów polskich*, [w:] J. Tomaszewski, *Żydzi w II Rzeczypospolitej*, oprac. A. Markowski, S. Rudnicki, Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 429–441.
- Zienkowska Z., *Witold Kula jako historyk mentalności*, [w:] *Dziedzictwo Witolda Kuli*, Warszawa 1990, s. 229–248.
- Żmudzki P., *Człowiek podmiotem historii, czyli biografia księcia Henryka Brodatego*, [w:] *Benedykt Zientara (15 VI 1928 – 11 V 1983). Dorobek i miejsce w historiografii polskiej*, red. K. Skwierczyński, P. Węcowski, DiG, Warszawa 2001, s. 79–85.
- Żyndul J., *Studia nad historią i kulturą Żydów w Instytucie Historycznym*, [w:] *Tradycje i współczesność. Księga pamiątkowa Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1930–2005*, red. G. Raj, I. Komorowska, DiG, Warszawa 2005, s. 291–301.